



KOMENTARZE, OPINIE

Henryk Ordon
o spotkaniach
z sołtysami

str. 2

Palili
i mieli nabój

WYDARZENIA
CZYTELNI
Dla dorosłych
Kwidzyna

str. 6

DZIENNIK
POMORZA

Informacje z Regionu
Ogłoszenia drobne

portalpomorza.pl
liczba edycji: 5 500 000

KURIER Kwidzyński

JUŻ DZIŚ
Z NASZĄ GAZETĄ

nowy, lepszy,
pełnokolorowy
Program TV



POMORZA BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 13/1029 • 30.3.2011 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

SPOŁECZEŃSTWO

Morsy w jeziorze



WANDOWO. Kwidzyński klub morsów oficjalnie pożegnał tegoroczne mrozy. W jeden z ostatnich zimowych dni członkowie klubu morsa urządzili piknik nad jeziorem w Wandowie.

STR. 4

WARTO WIEDZIEĆ

Fortuna Radzi...

Oszczędzanie na etacie

Rodzinne strategie Finansowe



STR. 12

A w Kinder niespodziance... elektrownia!



Fot. Mirosław Wiśniewski

Włoska firma Ferrero, znany producent słodyczy, chce inwestować w gminie Kwidzyn. Nie chodzi jednak o budowę fabryki kremu Nutella, czekoladek Ferrero Rocher czy jajek Kinder Niespodzianka, a o postawienie elektrowni wiatrowych. Przedstawiciel firmy spotkał się z Ewą Nowogrodzką, wójtą gminy Kwidzyn. - Pytał, czy gmina jest przygotowana do budowy elektrowni wiatrowych. Nie będziemy się przeciwstawiać, aby takie elektrownie powstawały, ale w rozsądnych miejscach - mówi Ewa Nowogrodzka.

STR. 4, 5

Dzieci mówią wierszem

OBRYZNOWO (GM. PRABUTY). Każda szkoła podstawowa z gminy Prabuty wystawiła swoją reprezentację na Gminny Konkurs Recytatorski, który zorganizowała SP w Obrzynowie.

Dzieci prezentowały swoje umiejętności w sali wiejskiej. Wszystkie szkoły z gminy wystawiły swoje reprezentacje, po dwie osoby z każdego poziomu. W jury zasiadali: Stanisława Stachura, Aleksandra Korocińska, Andrzej Iwański oraz Marcin Kruszyński.

STR. 7



Okradli internat

STR. 6

KWIDZYN. Policjanci zatrzymali dwóch sprawców włamania do internatu jednej z kwidzyńskich szkół. Mężczyźni ukradli m.in. telewizor plazmowy. Wczoraj usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem. Zatrzymanym 23 i 24-latkowi grozi do 10 lat pozbawienia wolności.



OPINIE, SYGNAŁY

Wiosna z głośników

Zaczęła się wiosna, a wraz z nią wzrosła nasza chęć do życia. Niektórzy swoją wiosenną ekscytację wyrażają w sposób nie dla wszystkich do przyjęcia. Po prostu włączają do oporu głośniki w swoich samochodach, a także w sprężynie grającym znajdującym się domu. Rodzaj muzyki - to kwestia gustu. Chodzi mi raczej o poziom głośności. Okna otwarte i proszę bardzo - niech sąsiedzi usłyszą, czego słuchamy. A jak. Uważam, że to skandal i straż miejska powinna karać takie osoby bez litości.

Mieszkaniec Kwidzyna

PO PUBLIKACJACH

Pamapol...

W numerze 7 „KK” w rubryce „Opinie, sygnały” ukazał się list Czytelnika, w którym wyrażał on krytyczną opinię dotyczącą problemu jego Córki z terminowym otrzymaniem należnej wypłaty za wykonaną pracę.

List ten został omyłkowo zatytułowany „Pamapol nie szanuje pracowników”, opisywana przez Czytelnika sprawa bowiem nie dotyczyła tej firmy (co zresztą wynika z treści opublikowanego listu). Proszę zatem i za błąd przeproszam - zainteresowanych i Czytelników.

Po tej publikacji Redakcja otrzymała wyjaśnienie od pełnomocnika firmy - Leasingteam sp. z o.o. (w której w rzeczywistości Córka Autora listu świadczyła usługi na podstawie zlecenia). Z wyjaśnienia wynika, że należne Córce Autora listu wynagrodzenie zostało już wypłacone - niezwłocznie po podaniu przez Zainteresowaną prawidłowego numeru konta. Zwłoka w przekazaniu należnej wypłaty wynikała - jak informuje firma - z podania przez zatrudnioną w dokumentacji dotyczącej umowy błędnego nr rachunku bankowego (o czym zresztą była mowa w treści listu).

Redaktor wydania
Mirosław Wiśniewski

FORUM CZYTELNIKÓW

MASZ PROBLEM, SPRAWĘ DO WYJAŚNIENIA, CHCESZ WYRAZIĆ SWOJĄ OPINIĘ - NAPISZ (kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl), PRZYJDZ DO REDAKCJI.

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzińskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26.



Czekamy też na maile - kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl.

PROMOCJA*

OGŁOSZENIA DROBNE

(do 8 wyrazów)

za 1 zł!

* Promocja dla pierwszych 10-ciu osób (dotyczy osób fizycznych), które przyjdą do naszej redakcji w piątek z bieżącym numerem Kuriera Kwidzińskiego

Zapraszamy w każdy piątek od 9:00 do 15:00

Kurier Kwidziński, ul. Chopina 26
Tel. 55-645-75-41

Regulamin promocji dostępny w redakcji.

KRÓTKA ROZMOWA

Rowy, drogi i ścieżki

Ważnym wydarzeniem w życiu każdej gminy są doroczne spotkania w każdym sołectwie. Omawia się na nich najważniejsze sprawy dla mieszkańców każdej wsi. W tym roku wybierano także sołtysów.

- Zakończyły się zebrania wiejskie we wszystkich sołectwach gminy. Jakże było zainteresowanie mieszkańców?

- Zainteresowanie było bardzo duże. Oczywiście frekwencja była różna w różnych sołectwach, ale w tym roku wielu mieszkańców wzięło udział w zebraniach, także ze względu na wybór sołtysów. Zdarzało się nawet, że było trzech kandydatów do pełnienia tej funkcji. W Rakowcu w spotkaniu wzięło udział 158 mieszkańców, a np. w Gurcu, jak dobrze pamiętam, 88. To oznacza, że ludzie bardzo angażują się w życie wsi. Nie chodziło tylko o wybory sołtysa, ale także rad sołeckich.

- Podczas spotkań mieszkańcy zgłaszają wnioski dotyczące realizacji różnych zadań w sołectwach. Czego dotyczyły one w tym roku?

- Wniosków jest zawsze bardzo dużo. Mieszkańcy chcą, aby budować więcej ścieżek pieszo-rowerowych. Chcą także, aby nadal rozbudowywać sieć kanalizacyjną. Oczywiście jak zawsze wiele wniosków dotyczy naprawy dróg zarówno asfaltowych, jak i śródpolnych oraz poprawy estetyki wsi.

Na zebraniach wiejskich zgłaszano też szereg wniosków dotyczących właściwej konserwacji sieci melioracyjnej, w tym rowów, kanału Palemona czy rzeki Liwy. To temat, który pojawia się dość często nie tylko na zebraniach. Musimy cały czas o tym mówić, gdyż to problem wymagający jak najszybszego rozwiązania.

- Ile ze zgłoszonych wniosków będzie można zrealizować w tym roku?

- Wszystkie wnioski zostały zebrane. Pani wójt Ewa Nowogrodzka przygotowuje propozycje zadań, które mogłyby zostać zrealizowane w tym roku. Będziemy o tym dyskutowali podczas posiedzeń komisji i rada zdecyduje, które wnioski mieszkańców zostaną zrealizowane. Musimy wziąć jednak pod uwagę, że mamy ograniczony budżet. Zrobimy tyle, na ile będzie nas stać. Wszystkiego zrobić się nie da. Musimy realizację niektórych zadań rozłożyć na trzy czy cztery lata.

(jk)



Henryka Ordon
Przewodniczący Rady Gminy Kwidzyn

NA DWA GŁOSY

Jeszcze o statucie powiatu

Wracamy do tematu zmian w statucie powiatu, które uchwalili radni. Mimo że decyzja była jednogłówna, pojawiły się opinie opozycji, że nowe zapisy wprowadziły zbyt długi czas oczekiwania na odpowiedź zarządu na zgłaszane podczas sesji interpelacje.

Radni Prawa i Sprawiedliwości wnioskowali za utrzymaniem 14-dniowego terminu. Zarząd zaproponował wydłużenie tego czasu do 30 dni. Mieli także

wątpliwości w sprawie łączenia, podczas jednej sesji, dyskusji dotyczącej monitorowania strategii powiatu oraz udzielenia zarządowi absolutorium.

Zmiany w statucie, w większości, podyktowane zostały zmianami w ustawie o finansach publicznych.



Zbigniew Koban
powiatowy radny



Jerzy Śnieg
przewodniczący rady powiatu

Uważam, że zaproponowany przez zarząd 30-dniowy termin odpowiedzi może nie zostać spełniony. O ile pamiętam, inne organy mają także 30-dniowy termin na udzielenie odpowiedzi. Jeśli założymy, że następnego dnia po sesji zostanie skierowane zapytanie do podmiotu zewnętrznego, to nie mamy gwarancji, że odpowiedź zostanie udzielona w ciągu tego okresu czasu. Instytucja zewnętrzna ma przecież także 30 dni na odpowiedź.

(jk)

Przypominam, że w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca odbywa się spotkanie wszystkich przewodniczących klubów i komisji rady. Podczas posiedzeń omawiamy jakie projekty uchwał będą podejmowane. Poza tym zapraszam także radnych do udziału w posiedzeniach innych komisji, których nie są członkami. Podczas tych spotkań jest czas na omawianie wszelkich wątpliwości dotyczących projektów uchwał, które są poddawane pod głosowanie podczas sesji rady powiatu.





Brygida Wiechowska przez 40 lat i pięć miesięcy była sołtysiem Tychnow. Uznała jednak, że już czas przekazać rządy we wsi młodszym. Za wieloletnią pracę w sołectwie odchodzącej pani sołtys dziękowali Ewa Nowogrodzka, wójt gminy oraz Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn.

Fot. Jacek Kluczkowski

Spotkania w sołectwach

Nowy sołtys, nowe porządki

GMINA KWIDZYN. 28 sołtysów rozpoczęło swoją czteroletnią kadencję w gminie Kwidzyn. Wyborów dokonano podczas zebrań wiejskich.

Wielu pełni swoje funkcje już od wielu lat, ciesząc się dużym zaufaniem lokalnej społeczności. Niektórzy uznali jednak, że nie będą w tym roku kandydowali, twierdząc, że już czas, aby młodszy przejął władzę w sołectwie. Brygida Wiechowska przez 40 lat i pięć miesięcy była sołtysiem Tychnow. Uznała jednak, że już czas przekazać rządy młodszym

- Obowiązki sołtysa zmieniały się na przestrzeni tych lat. Zajmowałam się różnymi sprawami, w tym kartkami na żywność czy wydawaniem zleceń na paszę. Zbierałam też składki na ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. To wszystko robił sołtys. Później przyszły zmiany w Polsce i zmieniły się też obowiązki sołtysa, ale KRUS i podatek nadal pozostawały w moich obowiązkach. Z czasem rolnicy sami zaczęli płacić ubezpieczenie. Sołtysowi zostały więc nakazy podatkowe i składki w spółce wodnej. Widocznie mieszkańcy darzyli mnie dużym zaufaniem, gdyż przez wszystkie te lata nie było kandydata na moje stanowisko. Uznałam jednak, że już czas, aby moje obowiązki przejęli młodszy. Sołtysem został młody człowiek i uważam, że jest to osoba godna zaufania, która będzie bardzo dobrze pracowała - mówi Brygida Wiechowska.

Młodym sołtysom, którzy zaczynają pracę w sołectwie radzi, aby byli przede wszystkim rzetelni, zwłaszcza, że często powierzane są im sprawy finansowe.

- Sołtys musi też dbać o porządek na wsi. Zwracać uwagę na to co się wokół dzieje. Musi przypilnować nawet pracowników, którzy wykonują różne prace na terenie sołectwa - twierdzi Brygida Wiechowska.

Dodaje, że nadal, o ile ktoś ją o to poprosi, będzie służyła radą.

Odchodzącym sołtysom za dotychczasową pracę podziękowali, w imieniu samorządu, Ewa Nowogrodzka, wójt gminy oraz Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn. Powitano także nowo wybranych sołtysów.

- To sołtysi rządzą w sołectwach. Sołtys ma współpracować z radą. Musi też dbać o gminne mienie. Powinien zwracać uwagę na niszczone wiaty przystankowe lub inne mienie. Sołtysi powinni zgłaszać tego typu sprawy nie tylko do wójta, ale także do pracowników gminy i nie czekać z tym do sesji, ale robić to od razu. Popieram też nowe pomysły zgłoszone przez sołtysów, służące rozwojowi naszej gminy - twierdzi Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn.

Sołtysi w gminie Kwidzyn mają obowiązek uczestniczenia w sesjach rady gminy. Wprawdzie nie mogą głosować i składać interpelacji, ale w wolnych wnioskach mogą zgłaszać różnego rodzaju wagi i postulaty dotyczące sołectw. (jk)

Dotacja na utylizację

GMINA KWIDZYN. Radni uchwaliли

Samorząd gminy Kwidzyn pomoże finansowo mieszkańcom w utylizacji materiałów budowlanych zawierających azbest. Radni uchwaliли program na lata 2011-2014 dotyczący usuwania tego typu wyrobów oraz przyjęli regulamin udzielania dotacji z budżetu.

- Ponieważ mamy ograniczoną liczbę środków zdecydowaliśmy, że dotacje będą udzielane osobom fizycznym oraz wspólnotom mieszkaniowym. W tegorocznym budżecie przeznaczaliśmy na to zadanie 60 tys. zł - wyjaśnia Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Ustalono, że dotacja nie może przekroczyć

1500 zł za 1000 kg wyrobów zawierających azbest. Całkowita kwota dofinansowania nie może przekroczyć 75 proc. kosztów przedsięwzięcia. Samorząd dofinansuje demontaż, transport oraz utylizację odpadów. Wnioski o przyznanie dotacji będzie można składać w tym roku do 31 maja. Tylko w wyjątkowych sytuacjach wójt gminy może dopuścić do rozpatrzenia wniosku po terminie. Szacuje się, że na terenie gminy Kwidzyn jest do usunięcia ok. 2700 ton materiałów zawierających azbest. To głównie eternit stosowana do pokrycia dachów budynków mieszkalnych i gospodarczych.

(jk)

Pierwszy krok do pomorskiej strefy

GM. KWIDZYN. Chcą włączyć teren w Górkach

Rada gminy Kwidzyn wyraziła zgodę na włączenie terenu w Górkach, na którym tworzony jest Kwidzyński Park Przemysłowo-Technologiczny, do Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Samorząd uważa, że pozwoli to na szybki rozwój gospodarczy w tej części gminy. Obecnie strefa obejmuje tereny w gminie miejskiej i wiejskiej Tzew oraz między innymi w miastach Gdańsk, Kwidzyn, Starogard Gdański, Malbork i Sztum. Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, twierdzi, że przyjęta uchwała to dopiero początek drogi.

- Na podstawie ustawy o specjalnych strefach

ekonomicznych ostateczna decyzja należeć będzie do Rady Ministrów. Aby ubiegać się o włączenie terenów parku do strefy rada musi najpierw podjąć uchwałę, w której wyraża na to zgodę. Spółka Kwidzyński Park Przemysłowo-Technologiczny od pewnego czasu zabiega o włączenie parku do strefy. Decyzja rady to dopiero pierwszy krok. Następnym będzie opinia zarządu województwa, a później ministra gospodarki, który składa wniosek w sprawie zmian obszaru strefy do Rady Ministrów - wyjaśnia Ewa Nowogrodzka.

(jk)

W strefie lepiej

Działalność gospodarcza w strefie może być prowadzona na preferencyjnych zasadach. Przedsiębiorca, który spełni warunki inwestowania w strefie, może liczyć na zwolnienia podatkowe z tytułu kosztów nowej inwestycji oraz tworzenia nowych miejsc pracy. Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna obejmuje obecnie obszar o powierzchni przekraczającej 1200 ha, w tym ok. 460 w województwie pomorskim, 610 w kujawsko-pomorskim oraz ok. 170 ha w zachodniopomorskim.

Sołtysi w gminie Kwidzyn

Jan Złotnik - Baldram
Marek Ungrowski - Brachlewo,
Joanna Loster - Brokowo,
Artur Rusznica - Bronno
Krzysztof Bednarek - Dankowo
Marek Tecmer - Dubiel
Andrzej Gretkowski - Gniewskie Pole
Stanisław Brodnicki - Grabówko
Irena Koziół - Gurc
Marianna Kobus - Górki
Grażyna Cichańska - Janowo
Genowefa Szczotka - Karnionka,
Bogdan Szacitko - Korzeniewo
Jacek Osiał - Licze
Bogdan Pich - Lipianki,
Michał Michaliszyn - Mareza,
Jerzy Delewski - Nowy Dwór
Barbara Sęk - Obory
Małgorzata Czerniak - Ośno
Bożena Kula - Pastwa
Józef Wdowiak - Pawlice,
Marek Kozłowski - Podzamcze,
Witold Liziński - Rakowice
Elżbieta Szczukowska - Rakowiec
Wiesława Zadworna - Rozpędziny
Mieczysław Madej - Szałwinek,
Wiesław Namiak - Tychnowy
Tadeusz Schodowski - Mareza Osiedle

DZIŚ ZLECENIE - JUTRO OGŁOSZENIE

Ogłoszenie drobne opłacone we wtorek do godziny 11.00
ukaze się w naszej gazecie już następnego dnia.

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY KOCIEWSKIEJ:

Starogard Gd., AL. Wojska Polskiego 18, tel./fax 58 562 88 47

To ważne. Sprawdź, zanim usiądziesz za kierownicą

Pijani kierowcy to plaga

Od początku stycznia kwidzyńscy policjanci zatrzymali 38 nietrzeźwych kierowców. Sytuacja wcale nie się poprawia. Liczby te są zatrważające. Wielu kierowców nadal nie zadaje sobie sprawy z konsekwencji prawnych i moralnych, jakie niesie za sobą jazda „po kieliszku”. Oto kilka ważnych informacji na ten temat.

Według polskiego prawa, kiedy prowadzisz pojazd, stężenie alkoholu w Twojej krwi nie może przekraczać 0,2 promila. Kiedy podczas kontroli policjant stwierdzi, że masz ponad 0,2 promila alkoholu w krwi, ma obowiązek zatrzymać ci prawo jazdy. Przekazuje je wraz z wynikiem badania alkomatem do jednostki policji, która prowadzi postępowanie przygotowawcze i przekazuje materiały do prokuratury, która sporządza akt oskarżenia i kieruje go do sądu rejonowego. Kodeks Karny przewiduje za to następujące kary (art. 178a Kodeksu Karnego): zakaz prowadzenia pojazdów na okres od roku do 10 lat i ponowny egzamin grzywnę od 100 do 720 000 zł, karę ograniczenia wolności od miesiąca do 12 miesięcy, karę pozbawienia wolności od miesiąca do 2 lat. Jeśli prowadząc pod wpływem alkoholu spowodujesz wypadek, w którym ktoś zostanie ranny lub zabity, możesz być ukarany (art. 177§2 Kodeksu Karnego w związku z art. 178§1 Kodeksu Karnego): dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów, pozbawieniem wolności od 9 miesięcy do 12 lat (ad)

Będziesz karany

Jeżeli prowadzisz pojazd mając w krwi ponad 0,5 promila alkoholu popełniasz PRZESTĘPSTWO. Po wydaniu i uprawomocnieniu się wyroku, zostaniesz wpisany do Krajowego Rejestru Skazanych jako osoba karana za przestępstwo. Jeśli będziesz ubiegał się o pracę, Twój pracodawca będzie wiedział, że byłeś karany.

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić – tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26.

Czekamy też na maile
- kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

KURIER
Kwidzyński

**Biuro Reklamy
i Ogłoszeń**

Kwidzyn, ul. Chopina 26
tel./fax 55 645 75 41
tel. kom. 519 185 935
kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

portalpomorza.pl

Policjanci, samorządowcy, działacze sportowi

Aby na stadionach było bezpiecznie

KWIDZYN. W Starostwie Powiatowym w Kwidzynie spotkali się policjanci, samorządowcy, władze Związku Piłki Nożnej, przedstawiciele gmin i klubów piłkarskich, by omówić sprawy bezpieczeństwa podczas meczów piłkarskich na terenie powiatu kwidzyńskiego.

Gościem spotkania był przedstawiciel Sztapu Policji Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku - nadkom. Marek Stanulewicz, który m.in. przypomniał obowiązki spoczywające na organizatorach imprez w oparciu o wytyczne Polskiego Związku Piłki Nożnej i Ustawy o Imprezach Masowych. Policja, samorządowcy, władze Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, przedstawiciele gmin i klubów piłkarskich uzgadniali działania profilaktyczne i zasady współpracy, przy zapewnieniu bezpieczeństwa na stadionach w nadchodzącym sezonie piłkarskim.

Omawiane były przepisy prawne, stan bezpieczeństwa i współdziałanie organizatorów imprez ze służbami innych podmiotów w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

Opr. (ad)



Także w powiecie kwidzyński zdarza się, że pseudokibice zakłócają porządek na i po meczach piłkarskich.



Służby i instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo na stadionach planowały wspólne działania.

Fot. Archiwum

Kwidzyński klub miłośników mroźnych kąpiel Morsy żegnają się z zimą

WANDOWO (GM. GARDEJA). Kwidzyński klub morsów oficjalnie pożegnał tegoroczne mrozy w jeden z ostatnich zimowych dni członkowie klubu morsy urządzili piknik nad jeziorem w Wandowie.

Głównym punktem programu była oczywiście kąpiel w lodowatej wodzie jeziora, na którym leżała jeszcze warstwa lodu. Kwidzyńskie morsy, wśród których są nawet dzieci, działają bardzo aktywnie. Uczestniczą w zlotach polskich morsów promując zdrowy tryb życia i hartowanie zdrowia. (ad)



Wspólne zdjęcie tuż po kąpeli.

Zdjęcia: Archiwum



Morsy w jeziorze w Wandowie.

Zgoda na udziały

GMINA KWIDZYN. Dostaną za darmo

Udziały o wartości ponad 3,3 mln zł w Kwidzyńskim Parku Przemysłowo-Technologicznym przejmie od powiatu kwidzyńskiego samorząd gminy Kwidzyn. Objęcie nowych udziałów w spółce nastąpi nieodpłatnie. Radni uznali, że chcą mieć większy wpływ na działania spółki.

- Spółka realizuje ważne cele, związane z aktywizacją lokalnego rynku pracy i przeciwdziałaniu bezrobociu, lokalnego. Cele te leżą w interesie samorządu gminy, który jest zainteresowany zwiększeniem wpływu na kształtowanie bieżącej działalności spółki, na jej procesy decyzyjne i kierunki dalszego rozwoju. Osiągnąć to można przez zwiększenie udziałów. Do tej pory gmina posiadała 40 udziałów po 50

zł każdy o łącznej wartości 20 tys. zł. Miasto Kwidzyn posiadało 80 udziałów, zaś powiat kwidzyński 20800 udziałów - uzasadnia podjęcie uchwały Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn.

Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, podkreśla, że w niedalekiej przyszłości park będzie ośrodkiem tworzenia nowych miejsc pracy dla mieszkańców gminy, dlatego samorząd jest gotowy do większego zaangażowania w działalność spółki. Rada powiatu podjęła decyzję o równym podziale udziałów. Samorządy powiatu, gminy Kwidzyn i miasta Kwidzyna będą miały udziały o wartości ok. 3,3 mln zł. Gmina Kwidzyn obejmie dokładnie 6693 udziały o wartości ponad 3,3 mln zł.

(jk)

Co powstanie w Górkach?

Kwidzyński Park Przemysłowo-Technologiczny powstaje na terenie o powierzchni ok. 32 ha w Górkach. Inwestycja ma kosztować prawie 42 mln zł, w tym ok. 25 mln zł to pieniądze pozyskane z Unii Europejskiej. Powstanie między innymi inkubator przedsiębiorczości, w ramach którego będą działały małe i średnie przedsiębiorstwa. Przyszli przedsiębiorcy będą mogli prowadzić działalność usługową i produkcyjną na preferencyjnych warunkach.

Obiekty parku mają zostać przeznaczone między innymi dla funduszy pożyczkowych i firm eksperckich. Powstanie także laboratorium badawcze zajmujące się między innymi wdrażaniem nowych technologii. Wyższe uczelnie już zadeklarowały udział w przedsięwzięciu. Zakłada się, że w pierwszym etapie rozwoju parku w Górkach działalność rozpoczyna 34 przedsiębiorstwa.

Od 2013 roku zatrudnienie w parku ma znaleźć ponad 1300 osób. Szacuje się, że w latach 2013-2014 park powinien przynosić dochody od osób fizycznych i prawnych w kwocie ok. 2,6 mln zł.

REKLAMA

Zadbaj o swoje stopy

Gabinet Kosmetyczno - Podologiczny w Sadlinkach przy ul. Kwidzyńskiej 20 oferuje zabiegi pielęgnacyjne oraz wspomagające leczenie dla Twoich stóp.

Nie ukrywaj bolącego problemu stóp!

- stopy - integralna część ludzkiego ciała spełniająca ważną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu naszego organizmu. Należy je prawidłowo pielęgnować. Warto o nie dbać przez całe życie.

Problemy związane ze stopami dotyczą nas wszystkich - nie czekaj zadbaj o nie już dziś!

W gabinecie wykonywane są zabiegi:

- pielęgnacja stopy cukrzycowej, podstawowy zabieg podologiczny
- zabiegi na zrogowaciałym naskórku, usuwanie hiperkeratoz i modzelei
- usuwanie odcisków, odbudowa uszkodzonego paznokcia
- wykonywanie indywidualnych ortez i odciążeń na odpowiednie części stopy, ortonyksja - sporządzanie indywidualnych klamer korygujących wrastające paznokcie

W ofercie usług znajdziecie Państwo również: manicure, depilacja owłosienia woskiem, regulacja brwi, henna, makijaż, mikrodermabrazja, zabiegi pielęgnacyjne twarzy



Zapraszam na zabiegi tel. 519 111 862



Internet



szybciej
Superszybki
lepiej Internet więcej

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

BMS SP. J. Kwidzyn, ul. Staszica 22

tel. (55) 279 72 20; tel./fax (55) 279 72 63

4 x więcej gigabajtów nawet przez pół roku!*

Nowoczesne modemy już od 1 zł!
7 dni na próbę - przekonaj się sam!

* Dotyczy dodatkowych pakietów danych w Promocji „4 x więcej”.
Szczegóły w Umowie, Regulaminach i Regulaminach Promocji.

www.cyfrowypolsat.pl

Zatrzymani przez strażników Palili i mieli nabój

KWIDZYN. Uczeń Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie miał przy sobie nabój do broni palnej. Nie wiadomo skąd go wziął. Został zatrzymany wraz z kolegą przez strażników miejskich. O zdarzeniu poinformowana została policja.

- Uwagę strażników miejskich przebywających na terenie Gimnazjum nr 2 przyciągnęło dwóch uczniów, którzy wracali z wyprawą na teren szkoły. Podczas legitymowania strażnicy wyczuła silną woń palonego tytoniu. Zgodnie z istniejącymi procedurami szkolnymi patrol straży miejskiej doprowadził uczniów do gabinetu pedagoga. W jego obecności uczniowie zostali poproszeni o oddanie papierosów. Twierdził, że ich nie posiadają. W trakcie dalszego czynności uczniowie zostali poproszeni o oddanie papierosów. Zauważono także, że jeden z uczniów posiada nabój do broni palnej z nienaruszoną sponką. O zdarzeniu została poinformowana dyrektor szkoły, która mając na uwadze bezpieczeństwo uczniów wydała polecenie o poinformowaniu policji - wyjaśnia mł. inspektor Mirosław Iljin, rzecznik prasowy Komendy Straży Miejskiej w Kwidzynie.

O zdarzeniu zostali poinformowani rodzice ucznia. Policja rozpoczęła postępowanie, które ma wyjaśnić w jaki sposób gimnazjalista zdobył nabój do broni palnej. (jk)

KRONIKA STRAŻACKA

Las w ogniu

Trumiejki (gm. Prabuty). 3 hektarów prywatnego lasu spłonęły w Trumiejkach Ogień gasiły jednostki ochotniczych straży pożarnych w Prabutach i Kołodziejach. Straty oszacowano na ok. 30 tys. zł.

Pożary traw

Do gaszenia aż 33 pożarów traw musieli w ubiegłym tygodniu wyjeżdżać strażacy. Suche trawy płonęły na nieużytkach oraz nasypach kolejowych. Strażacy alarmują, że wypalanie pozostałości roślinnych może być przyczyną bardzo groźnych pożarów. Szacuje się, że ok. 95 proc. wszystkich pożarów lasów związanych jest z wypaleniem łąk i pastwisk. Wyjazd do gaszenia pożaru suchej trawy np. na nasypie kolejowym jest kosztowny. Średnio jedna godzina działań gaśniczych to ok. 540 zł. (jk)

Zatrzymany diler narkotykowy

Kierowca z narkotykami

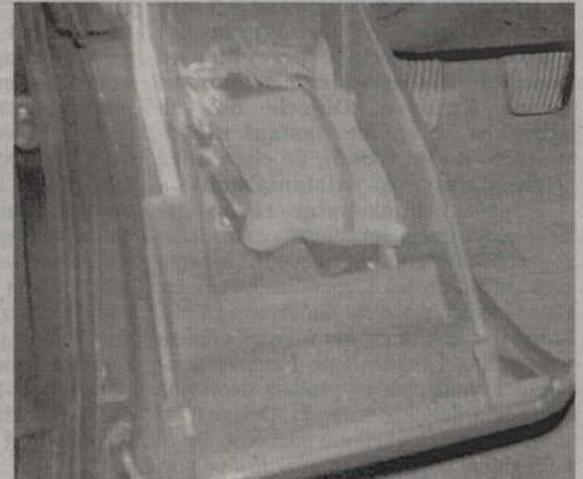
PRABUTY. Na ul. Łąkowej prabucy policjanci zatrzymali 25-letniego kierowcę opla, który miał przy sobie narkotyki. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu do 3 lat więzienia. Zatrzymano również 43-letniego diler. Z handel narkotykami grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z Prabuty zatrzymali do kontroli drogowej opla jadącego ulicą Łąkową. Podejrzewali, że kierowca będzie miał przy

sobie narkotyki. I rzeczywiście - w schowku opla 25-latek znalazł prawie 19 gramów amfetaminy, 0,2 gramy marihuany i 2 tabletki ekstazy. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Wkrótce policjanci ustalili i zatrzymali 43-letniego diler narkotyków. Prabucianin odpowie za handel narkotykami. Grozi mu nawet do 10 lat więzienia.

(ad)



Za posiadanie narkotyków grozi do 3 lat więzienia, za handel narkotykami - do 10 lat pozbawienia wolności. Fot. Archiwum KPP Kwidzyn

Pijany wandal

Rzucił kamieniami w posterunek

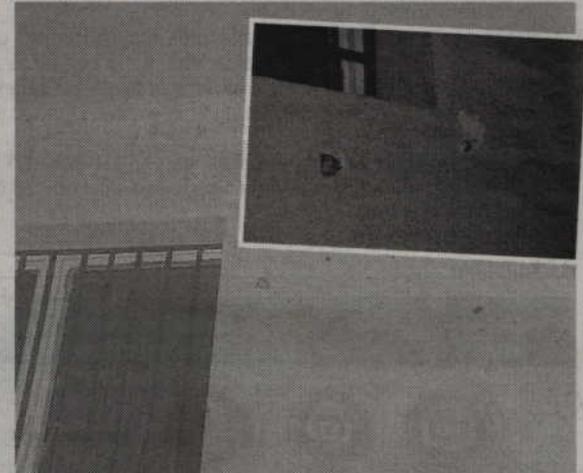
GARDEJA. Gardejscy policjanci na ul. Kwidzyńskiej w Gardei zatrzymali na gorącym uczynku 29-letniego mężczyznę, który rzucił kamieniami w budynek miejscowego posterunku policji. Wandal był kompletnie pijany. Za uszkodzenie mienia grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Ok. godz. 23.00 policjanci pełniący służbę na Posterunku Policji w Gardei usłyszeli głośne hałasy dobiegające z podwórka. Gdy funkcjonariusze wybiegli przed budynek, zauważyli

znanego im osobiście mężczyznę, który wykrzykując obelżywe słowa rzucił kamieniami w posterunek. 29-latek został zatrzymany. Okazało się, że

jest on kompletnie pijany. Badanie na zawartość alkoholu wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Wandal niebawem stanie przed sądem. Za uszkodzenie mienia grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Mieszkaniec Gardei odpowie również za zakłócanie spokoju i porządku publicznego oraz za używanie słów wulgarnych.

(ad)



Rzucając kamieniami wandal uszkodził elewację budynku policji. Fot. Archiwum KPP Kwidzyn

Włamywacze usłyszeli zarzuty

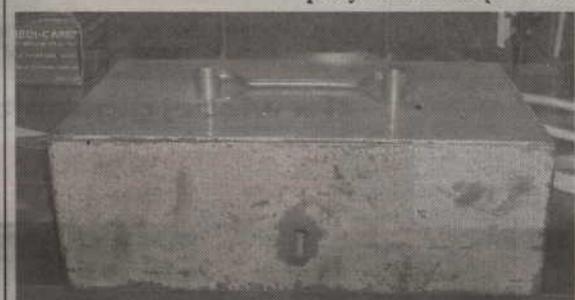
Okradli internat

KWIDZYN. Policjanci zatrzymali dwóch sprawców włamania do internatu jednej z kwidzyńskich szkół. Mężczyźni ukradli m.in. telewizor plazmowy. Wczoraj usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem. Zatrzymanym 23 i 24-latkowi grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

W środę kwidzyńscy policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży z włamaniem do internatu jednej z kwidzyńskich szkół.

Funkcjonariusze ustalili, że sprawcy wylamali drzwi do biura i ukradli telewizor plazmowy, pamięć przenośną i metalową kasetę z dokumentami o łącznej wartości prawie 1200 złotych.

W wyniku intensywnej pracy kilkadziesiąt minut



Włamywacze wynieśli z internatu m.in. metalową kasetę z dokumentami. Fot. Archiwum KPP Kwidzyn



Zatrzymani mężczyźni mają 23 i 24 lata.

później funkcjonariusze zatrzymali 24-letniego mieszkańca Kwidzyna oraz jego 23-letniego współnika. Przy jednym z nich policjanci znaleźli skradzioną kasetę. Wczoraj obaj sprawcy zostali przesłuchani i usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem. Śledczy złożyli wniosek o zastosowanie wobec mężczyzn tymczasowego aresztowania. Dzisiaj Sąd Rejonowy w Kwidzynie zdecydował, czy sprawcy trafią do aresztu. Za kradzież z włamaniem mężczyźni mogą trafić do więzienia nawet na 10 lat. (ad)

Lider informacji na Pomorzu
portalpomorza.pl

KURIER Kwidzyński
Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Kwidzyn, ul. Chopina 26
tel./fax 55 645 75 41
tel. kom. 519 185 935
kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
portalpomorza.pl



W konkursie wzięli udział uczniowie ze wszystkich szkół podstawowych gminy Prabuty.

Zdjęcia: Archiwum szkoły

Gminny konkurs

Dzieci mówią wiersze

OBRYNOWO (GM. PRABUTY).

Każda szkoła podstawowa z gminy Prabuty wystawiła swoją reprezentację na Gminny Konkurs Recytatorski, który zorganizowała SP w Obrzynowie.

Dzieci prezentowały swoje umiejętności w sali wiejskiej w Obrzynowie. Wszystkie szkoły z gminy wystawiły swoje reprezentacje, po dwie osoby z każdego poziomu. W jury zasiadali: Stani-



Moment wręczenia nagród.

slawa Stachura, Aleksandra Korocińska, Andrzej Iwański oraz Marcin Kruszyński.

Repertuar był bardzo różnorodny, prezentowane były wiersze bardziej i mniej znane. Nagrody książkowe ufur-



konkurs odbył się w sali wiejskiej w Obrzynowie.

dował Urząd Miasta i Gminy Prabuty oraz Biblioteka Miejska.

Opr. (ad)

Wyniki konkursu

Klasa I	I miejsce Kacper Kłuba SP Obrzynowo II - Wiktoria Górnik SP Prabuty III - Wiktoria Dąbrowska SP Obrzynowo
Klasa II	I miejsce - Łukasz Zielonka SP Obrzynowo II - Julia Bylicka Sp Trumiejki III - Magda Marciniak SP Obrzynowo Wyróżnienie - Martyna Jarońska SP Prabuty
Klasa III	I - Nikola Krauze SP Prabuty II - Karolina Garbowska SP Prabuty III - Patryk Marciniak SP Obrzynowo
Klasa IV	I m-sce Zuzanna Kłuba SP Obrzynowo II - Wiktoria Dudek SP Prabuty III - Kaludia Jurzyk SP Trumiejki Wyróżnienie - Julia Sibila SP Prabuty
Klasa V	I miejsce - Nikola Bliszczki SP Trumiejki II - Weronika Czajka SP Trumiejki III - Filip Brzozowski SP Rodowo
Klasa VI	I - Bartłomiej Wajs SP Obrzynowo II - Arkadiusz Tyburski SP Trumiejki III - Dominika Piórkowska SP Rodowo.



Sołtys idzie na emeryturę

TRZCIANO (GM. RYJEWO). Spotkanie integracyjne

Mieszkańcy Trzciana oraz przedstawiciele mniejszości niemieckiej z powiatu kwidzyńskiego, a także Mikołajek Pomorskich wzięli udział w integracyjnym spotkaniu.

Odbywają się one co roku, ale w tym okazja była szczególna, gdyż uroczystie pożegnano Eugeniusza Delera, wieloletniego sołtysa Trzciana, który postanowił przejść na emeryturę. Zastąpił go Paweł Furman.

Organizatorem spotkania było Koło Gospodyń Wiejskich z Trzciana. W organizację zaangażowało się też Towarzystwo Kulturalne Ludności Niemieckiej „Ojczyzna” w Kwidzynie.

- Tego typu spotkania służą integracji wszystkich mieszkańców naszego powiatu. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich tradycyjnie zadbały o smaczną oprawę kulinarną. Na stole nie zabrakło potraw regionalnych. Czas umiłał zespół

muzyczny Hofband działający w ramach Towarzystwa Kulturalne Ludności Niemieckiej „Ojczyzna” - mówi Manfred Ortmann, prezes Towarzystwa Kulturalnego Ludności Niemieckiej „Ojczyzna” w Kwidzynie. W spotkaniu wzięło udział ok. 80 osób. Honorowymi gośćmi byli poseł Jerzy Kozdroń, Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna oraz Józef Gutowski, wójt gminy Ryjewo.

(jk)



Mieszkańcy Trzciana oraz przedstawiciele mniejszości niemieckiej z powiatu kwidzyńskiego i Mikołajek Pomorskich.

Fot. Archiwum TKLN „Ojczyzna”

21 uczniów w 36 finałach wojewódzkich konkursów przedmiotowych

Gimnazjalna kuźnia

KWIDZYN. - Szkoła przez lata wypracowała efektywny model pracy z uczniem zdolnym – mówi Małgorzata Wróblewska, dyrektorka Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie. - Przez to jesteśmy też postrzegani jako szkoła odkrywców młodych talentów.

Kwidzyńskie Gimnazjum nr 2 ponownie bryluje w wojewódzkich finałach konkursów przedmiotowych, bowiem aż dwudziestu jeden uczniów tej szkoły znalazło się w 36 finałach wojewódzkich.

W ubiegłym roku szkolnym Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie zajęło III miejsce w województwie pomorskim w klasyfikacji gimnazjów ze względu na ilość laureatów konkursów przedmiotowych organizowanych przez Pomorskiego Kuratora Oświaty. Na ten wysoki wynik pracowało 30 finalistów, z których siedmiu zdobyło tytuł laureata. W tym roku uczniowie kwidzyńskiej szkoły znaleźli się aż w 36 finałach wojewódzkich konkursów przedmiotowych. Na wynik ten zapracowało „zaledwie” 21 uczniów, a najbardziej utytułowani trafili do finałów wojewódzkich aż z czterech przedmiotów.

Uczę się jak każdy

Pierwsze pytanie, jakie się cisnie na usta: jak się znajdujecie na to czas?

- Normalnie, jakoś daję radę – odpowiada ze stoickim spokojem Bartosz Piotrowski, finalista z matematyki, biologii, fizyki i j. angielskiego. - Uczę się jak każdy, chodzę na kółka przedmiotowe, a przed konkursami uczyć się może trochę więcej. Mimo to mam jeszcze czas dla siebie.

W tym roku Bartosz próbował swoich sił jeszcze w konkursie z j. polskiego oraz historii, ale nie przeszedł etapu rejonowego. Z czterech przedmiotów, z których awansował do finału wojewódzkiego, nie ma tego „ulubionego”. Wszystkie interesują go tak samo. Dlatego zapytany o przyszłość odpowiada dość nieprecyzyjnie.

- Wybiorę chyba profil matematyczno-fizyczny – mówi. - Chciałbym być inżynierem, pracować w zawodzie związanym z pojazdami, mechaniką, itp.

Nie mogą się zdecydować

Przed dylematem wyboru swojej dalszej drogi stoi

również druga poczwórna finalistka Alicja Wichowska.

- W liceum mamy już konkretne profile nauczania, więc będąc w gimnazjum musimy podjąć decyzję, w jakim kierunku chcemy się kształcić. Nie mogę się zdecydować, czy będzie to biologia-chemia czy matematyka-fizyka. Poczekam więc na finał konkursów wojewódzkich i zobaczę, z czego mi lepiej poszło i wtedy dopiero dokonam wyboru – mówi finalistka konkursu z matematyki, chemii, fizyki i biologii.

Przy nauce i udziale w konkursach przedmiotowych dużą pomoc oferują nauczyciele z tej szkoły.

- Samemu ciężko byłoby się tego wszystkiego nauczyć – mówi. - A tak chodzimy na kółka przedmiotowe, rozmawiamy, wspólnie pracujemy i na pewno jest nam o wiele łatwiej opanować dany materiał.

Praca z fachowcami

Oprócz dwójki poczwórnych finalistów, wśród uczniów są również finaliści z trzech przedmiotów: Agnieszka Jamrozek, Ania Klimek i Marcin Poźniak oraz z dwóch konkursów przedmiotowych: Ada Węgrzyn, Piotrek Muchliński, Asia Barejka i Dawid Kukliński.

- Szkoła przez lata wypracowała taki efektywny model pracy z uczniem zdolnym – mówi Małgorzata Wróblewska, dyrektorka szkoły. - Łączy się tutaj dwie rzeczy: pracę uczniów i pracę nauczycieli, którzy są fachowcami w swojej dziedzinie, myślę, że tytu finalistów, tytułu laureatów, w szkole co roku by nie było. Myślę, że szkoła postrzegana jest właśnie jako szkoła odkrywców młodych talentów. Z tego jesteśmy znani już od wielu lat. Na uwagę zasługuje też fakt, że wielu absolwentów naszej szkoły po ukończeniu gimnazjum wybiera prestiżowe licea w Polsce. Jest to m.in. III LO w Gdyni, Liceum Akademickie w Toruniu czy prestiżowe licea warszawskie.



W tym roku szkolnym do finału wojewódzkiego awansowało 21 uczniów Gimnazjum nr 2, startując w 36 konkursach przedmiotowych.

Zdania są najlepsze

Marcin Poźniak jest finalistą z trzech przedmiotów: matematyki, fizyki oraz chemii.

- Po prostu lubię przedmioty ścisłe – mówi.

Będąc w II klasie również brał udział w konkursie z chemii, ale to fizyka pociąga go bardziej.

- Fizyki zaczęliśmy się uczyć w ubiegłym roku, więc nie było szans, żeby przejść dalej. Dlatego rok temu nawet nie wystartowałem. W tym roku, jestem w ostatniej klasie, więc spróbowałem swych sił. A chemia? To jakoś tak samo wyszło...

Uczniowie nie ukrywają, że do każdego z tych konkursów muszą się gruntownie przygotować. Prostują, że jest to jednak zwykła nauka, a nie żmudne wkuwanie wiedzy.

- Spotykamy się na kółku, przerabiamy materiał i rozmawiamy na ten temat – mówi Marcin. - Najlepsze jest robienie zadań. Teorii trzeba jednak trochę pouczyć się samemu.

Zabrakło 1 punktu

Piotr Muchliński do finału wojewódzkiego dostał

się z fizyki i chemii. Rok wcześniej również próbował swoich sił, jednak bez takich sukcesów.

- Zabrakło mi jednego punktu do etapu rejonowego, więc znalazłem się w finale wojewódzkim cieszę się bardzo – mówi Piotr.

On również uczy się w podobny sposób jak M. Poźniak. Chodzi na kółka przedmiotowe, a w domu często robi zadania. Czy to jednak wystarczy, żeby zostać finalistą wojewódzkim?

- Nie wiem, ale w moim przypadku tak jest – mówi Piotr. - Po prostu matma, chemia i fizyka jest dla mnie łatwa.

Czy warto zostać zatem laureatem? Odpowiedź finalistów jest jednoznaczna – warto.

- Laureat może wybrać sobie szkołę, w której chce się uczyć – mówi Piotr. - Finalista otrzymuje tylko punkty. Ja mam ambicję, ab pójść do III Gimnazjum w Gdyni. Wydaje mi się, że będąc absolwentem tej szkoły będzie mi łatwiej dostać się na konkretne studia.

Fan pirotechniki

Dawid Kukliński również jest finalistą z chemii oraz fizyki. Nie ukrywa też, że wybór tych przedmiotów związany jest z możliwością wyboru przyszłej szkoły.

- W pewnym stopniu pokrywa się to też z naszymi zainteresowaniami czy też naszym hobby – mówi Dawid. - Lubię fizykę czy też chemię, lubię też pirotechnikę. Czasami można połączyć to wszystko z dobrą zabawą. Na kółkach chemicznych robimy trochę doświadczeń, ale jest ich za mało jak dla mnie. Więcej przerabiamy jednak teorii. Uczę się w domu też liczyć zadania, ale czasem również zrobię jakieś doświadczenie.

Przedmioty ścisłe w przewadze

Nie da się ukryć, że przedmioty ścisłe, a w szczególności chemia i fizyka są niezwykle mocną stroną Gimnazjum nr 2.

- Faktycznie chemia wyróżnia się na tle innych przedmiotów. Jest to bowiem aż 10 uczniów, którzy zakwalifikowali się do

etapu wojewódzkiego – dodaje M. Wróblewska. - Podobnie sytuacja wygląda z fizyką, gdzie na 8 uczniów biorących udział w etapie rejonowym, wszyscy zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego. Do tego dochodzi jeszcze 6 finalistów z biologii oraz 4 z matematyki, więc przedmioty ścisłe w tym roku zdecydowanie górują.

Wśród wymienionych 10 finalistów konkursu przedmiotowego z chemii, jeden uczeń to podopieczny Izabelli Fifielskiej, natomiast pozostali to uczniowie Jolanty Żmudy. Co więcej cała grupa biorąca udział w etapie rejonowym, zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego.

- To bardzo dobre osiągnięcie – mówi J. Żmuda. - Jeśli na 100 finalistów z całego województwa, mamy 10 uczniów z naszej szkoły to można się tylko cieszyć.

Pasjonaci chemii

Część to uczniowie II klasy, siódemka to tegorocznymi absolwenci tej szkoły.

- Myślę, że są to w pewnym sensie pasjonaci che-

ia talentów



Fot. Mirosław Wiśniewski



W konkursie biblijnym w finale znalazła się trójka pierwszoklasistów: Pamela Zawisko, Damian Jaranowski i Wojciech Grenda.

Fot. Mirosław Wiśniewski

w konkursie biblijnym.

- Chciałem zdobyć 6 z religii - przyznaje Damian Jaranowski z klasy I „i”.

- A ja poszedłem razem z nim - śmieje się Wojciech Grenda. - We dwóch zawsze raźniej.

Okazuje się, że obaj są kolegami z podstawówki i każdy pomysł realizują razem. Razem wzięli udział w konkursie biblijnym i zakwalifikowali się do finału wojewódzkiego.

- Konkurs dotyczył „Księgi Wyjścia”, więc należało ją dość dobrze poznać. Nasza pani podała nam też materiały, które mieliśmy przeczytać i się ich nauczyć. - mówi Wojciech

Pracowali w domach, ale też na kółku biblijnym.

- Na kółku spotykamy się w poniedziałki i przez dwie godziny po prostu rozmawiamy. Pani zdaje nam pytania, a my staramy się odpowiedzieć.

- Mnie fascynuje religia, biblia, jej historia i zapisane w niej cuda - mówi Damian. - Bardziej interesuje mnie jednak stary testament. Przyznam jednak, że zainteresowało mnie to dopiero teraz, jak zacząłem się przygotowywać do tego konkursu.

Przyszłość to elektronika

Bartosz Zarębski jest uczniem III B i finalistą z informatyki. Dlaczego akurat z informatyki?

- Nie wiem, jakoś tak samo przyszło - mówi. - Lubię informatykę i łatwo mi przychodzi jej poznanie. Bardziej jednak interesuje mnie mechaniczna strona

informatyki, czyli budowa komputera, itp.

Przygotowania do konkursu w przypadku informatyki wydają się dość banalne.

- Dostaję różne testy do opracowania, trochę pracuję przy komputerze, robię też strony w html, czy też poznaję funkcje różnych programów jak Exel, Word, itp.

Jak sam przyznaje, niektóre rzeczy trzeba było przyswoić na nowo. Niektóre znalazł już doskonale wcześniej.

- Musiałem trochę posiedzieć nad innymi systemami operacyjnymi niż używane obecnie. Podobnie jeśli chodzi o protokoły internetowe. Reszta przyszła już sama - mówi Bartosz.

Nie zamierza studiować jednak informatyki. Bardziej ciągnie go w kierunku elektroniki, robotyki, automatyki, itp.

- Wydaje mi się, że przyszłość należy właśnie do elektroniki - mówi Bartosz.

Zostanę torakochirurgiem

Kamila Walas to uczennica II klasy. W tym roku znalazła się w gronie finalistów wojewódzkich z biologii.

- Wybrałam biologię, bo pokrywa się to z moimi zainteresowaniami oraz celem w życiu - mówi.

Kamila chce być bowiem torakochirurgiem.

- To lekarz zajmujący się operacją klatki piersiowej z wyłączeniem serca - wyjaśnia Kamila. - Myślę, że jest to coś fajnego. Można pomagać ludziom i czerpać

z tego satysfakcję. Na początku interesowała mnie chirurgia ogólna, ale chciałabym bardziej wyspecjalizować się w jednej rzeczy. Nie chciałabym operować wszystkiego, bo bałabym się uszkodzić takie istotne organy jak serce czy mózg. Dlatego wybór padł na torakochirurgia.

Kamila w rodzinie nie ma lekarzy, lecz nauczycieli. Jak przyznaje rodzice nie straszą jej, ale przestrzegają, że jej wybór wiąże się z ogromem nauki. Wierzy też, że udział w finale wojewódzkim z biologii jest dobrym krokiem w realizacji jej planów.

Swoich sił próbowała już w I klasie, ale nie przeszła do etapu powiatowego. Tym razem z powodzeniem przebrnęła fazę szkolną, powiatową i teraz wojewódzką.

- W pierwszej klasie było jednak bardzo trudno, bo sporo materiału jeszcze nie znałam - mówi. - Teraz została mi praktycznie sama ekologia, która jest w klasie trzeciej, a to jest już dość łatwe.

W szkole do 17

Agata Jamrozek jest finalistką z biologii, geografii i j. polskiego.

- Ten polski to tak naprawdę przez przypadek. - mówi. - Pani nauczycielka zachęciła nas do tego, żeby sprawdzić siebie i tak wyszło, że jestem w finale wojewódzkim. Jest to dla mnie zaskoczenie, bo się tego nie spodziewałam.

Bardziej polegało to na logicznym myśleniu i na tym kto zrobi mniej błędów, niż tym kto umie więcej.

Finaliści wojewódzkich konkursów przedmiotowych

Geografia: Agata Jamrozek - kl. III d (nauczyciel: Gabriela Szwacka)

Historia: Adrianna Węgrzyn - kl. III d (nauczyciel: Beata Kamińska)

Matematyka: Anna Klimek, Alicja Wichowska, Bartosz Piotrowski - wszyscy kl. III d i Marcin Poźniak - kl. III f (nauczyciel: Wioletta Legiewicz)

J. polski: Agata Jamrozek - kl. III d (nauczyciel: Bożena Leńska)

Chemia: Alicja Wichowska, Piotr Muchliński, Marta Mioduszevska - kl. III d, Mateusz Wróblewski - kl. II c, Joanna Barejka, Marcin Poźniak, Dawid Kukliński - kl. III f, Bartosz Rajkowski, Agata Redmerska - kl. II c (nauczyciel: Jolanta Żmuda), Michał Smoczyński - kl. III i (nauczyciel: Izabella Fifińska)

Fizyka z astronomią: Anna Klimek, Bartosz Piotrowski, Alicja Wichowska, Piotr Muchliński, Adrianna Węgrzyn - kl. III d (nauczyciel: Elżbieta Dombek), Dawid Kukliński, Marcin Poźniak, Joanna Barejka - kl. III f (nauczyciel: Marianna Kwiatkowska)

Biologia: Anna Klimek, Agata Jamrozek, Alicja Wichowska, Bartosz Piotrowski - kl. III d, Aleksandra Szczepańska - kl. III g (nauczyciel: Agnieszka Białecka), Kamila Walas - kl. II c (nauczyciel: Alicja Połec)

J. angielski: Bartosz Piotrowski - kl. III d (nauczyciel: Alicja Bojanowska)

Informatyka: Bartosz Zarębski - kl. III b (nauczyciel: Wiesława Podgórska)

Konkurs biblijny: Wojciech Grenda, Damian Jaranowski - kl. I i, Pamela Zawisko - kl. I f (nauczyciel: Ewa Zarębska).



Michał Smoczyński został finalistą konkursu z chemii.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Geografie i biologię już wybrała sama. Geografię już po raz drugi, bo w ubiegłym roku również zakwalifikowała się do finału wojewódzkiego. Nie udało się jednak zostać laureatem.

- Teraz jest nam o wiele łatwiej, bo mamy wiedzę z poprzednich lat i możemy nauczyć się i przykładać większą wagę do innych stron tego przedmiotu. Poza tym nauczyciele potrafią dobrze wszystko wytłumaczyć i chcą nam pomóc. Szukają nam materiałów pomocniczych, podpowiadają z czego się uczyć. Jeśli chcemy

się dobrze przygotować do konkursu oznacza to jednak siedzenie do 17 w szkole.

Wiemy więcej niż przeciętny uczeń

Wszyscy finaliści zgodnie przyznają, że warto brać udział w konkursach. Dzięki temu można zagwarantować sobie naukę w dobrej uczelni, a co za tym idzie pracę i swoją przyszłość.

- Warto więc na to zapracować już dziś. Dzięki temu umiemy coś więcej niż przeciętny uczeń - mówią.

(fox)

red. tech. KK

TELEFONY

Szpital

Sekretariat - 645 83 00, pogotowie dyspozytornia - 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy - 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna - 645 84 15, 645 84 15, laboratorium - 645 83 80, 645 83 81. Straż pożarna 998; Policja: - 645 03 88; numery alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego) Policijny Telefon Zaufania - 261 90 00 (czynny całą dobę)

Urzędy

Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe - 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy - 267 27 00, Urząd Skarbowy - 279 26 47

Po pomoc

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) - 646 16 26; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 646 18 00; Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8 - tel. 2792119; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Filia Prabuty, ul. Reymonta 1 - tel. 278 21 16

Jedzenie na telefon

Zygi's Pizza - 261 92 48; City Pizza - 261 22 55; Casablanca - 261 00 21 Bar Kebab - 279 70 14; Pizzeria Marcello - 275 93 04; Restauracja Orientalna Lotos - 261 63 51.

TO WAŻNE

Akcja dla mieszkańców Zielona linia - mam ekologiczny problem

Stowarzyszenie Eko - Inicjatywa proponuje mieszkańcom akcję pod nazwą: „Zielona linia - mam ekologiczny problem”. Są to konsultacje dla mieszkańców Kwidzyna (nie dotyczy firm), w trakcie których mogą oni zgłaszać problemy ekologiczne, jakie dostrzegają w swoim otoczeniu.

Akcja odbywać się będzie w ramach projektu „Edukacja ekologiczna mieszkańców Kwidzyna”. W każdej środę, w godz. 9.00-14.00, w siedzibie Stowarzyszenia „Eko-Inicjatywa” dyżur pełni osoba, która udziela porad z zakresu ochrony środowiska. Problemy można zgłaszać telefonicznie pod nr (55) 261 22 16, e-mail: zielonalinia@ekokwidzyn.pl lub listownie na adres: Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa, ul. Miłosna 1, 82-500 Kwidzyn z dopiskiem „Zielona linia”.

Projekt „Edukacja Ekologiczna mieszkańców Kwidzyna” jest finansowany ze środków Gminy Miejskiej Kwidzyn. (ad)

Nasz poradnik. Złodzieje samochodów czują się bezkarni?

Jak nie dać sobie ukraść auta?

Ostatnio w powiecie kwidzyńskim nasilają się kradzieże aut. Od początku tego roku skradziono ich ponad 10. Policjanci apelują - zabezpieczajcie swoje samochody. I radzą, jak to zrobić.

Jak wynika ze statystyk policyjnych od początku tego roku na terenie powiatu kwidzyńskiego skradziono 10 aut. Oto kilka rad dla posiadaczy samochodów:

- oznakuj pojazd i stosuj inne zabezpieczenia (np. blokady mechaniczne i elektroniczne); nawet wtedy gdy opuszczasz pojazd na chwilę, załóż blokadę, uruchom autoalarm, itp., oznakowanie elementów pojazdu spowoduje, że złodziej będzie mniej zainteresowany kradzieżą takich części;

- odchodząc od pojazdu, sprawdź czy zamknięte wszystkie drzwi i okna, nigdy nie pozostawiaj w samochodzie kluczyków czy dokumentów pojazdu, jeżeli pojazd zostanie skradziony z dokumentami lub kluczykami, ubezpieczyciel

może odmówić wypłaty odszkodowania;

- korzystaj w miarę możliwości z parkingów strzeżonych, w innych przypadkach pozostawiaj samochód w miejscach oświetlonych, dobrze widocznych;

- wykup autocasco, pozwoli to na zmniejszenie ewentualnych strat, jeżeli w przypadku kradzieży złodziej zaproponuje Ci odkupienie samochodu, nie działaj na własną rękę - zgłoś się na policję;

- nie pozostawiaj w samochodzie przedmiotów mogących skusić złodzieja; najczęściej kradzione są: szaszetki, portfele, telefony komórkowe, aparaty fotograficzne, torby z laptopami, aktówki itp.;

- kupując pojazd na giełdzie samochodowej lub w komisach, sprawdź dokładnie zgodność numerów w dowodzie rejestracyjnym (najbezpieczniej jest kupować samochód u autoryzowanego dealera);

- widząc niepokojące zdarzenia, sytuacje, nie bądź bierny - informuj policję lub straż miejską.

Opr. (ad)

Noc Stop

W kwidzyńskiej komendzie policji można przystąpić do programu prewencyjnego „NOC STOP”, który działa z pozytywnym skutkiem w wielu miastach Polski.

Jest to rodzaj działania prewencyjnego, które ma ograniczyć kradzieże pojazdów, a także zwrócić uwagę kierowców na większą dbałość o bezpieczeństwo auta. Przystąpienie do programu „NOC STOP” jest bardzo proste. Przystępujący otrzyma dwa hologramy z napisem „NOC STOP”. Istotą programu jest oznakowanie tymi hologramami pojazdów, których właściciele deklarują, że z reguły nie jeżdżą nimi w godzinach nocnych tj. między godzinami 23.00, a 04.00. Naklejenie tych znaków jest jednoznaczne z przystąpieniem do programu. Jeden z hologramów powinien być naklejony od wewnątrz na przedniej szybie w lewym dolnym rogu, a drugi od wewnątrz na tylnej szybie w prawym górnym rogu. Przyklejone hologramy czule reagują na światło i są widoczne z dużej odległości. Pojazdy tak oznakowane i znajdujące się w ruchu między godzinami 23.00, a 04.00 muszą wzbudzać podejrzenie, iż zostały skradzione. W sytuacji gdy taki pojazd zostanie zauważony przez policjantów, będzie zatrzymany i poddany kontroli. Oczywiście, to że Państwo złożą zobowiązanie, że nie będziecie poruszać się pojazdami w tych godzinach nie znaczy, że wcale nie możecie z nich korzystać. Prosimy jednak, aby w takiej sytuacji informować dyżurnego KPP Kwidzyn Komenda Powiatowa Policji w Kwidzynie zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy przystąpią do programu „NOC STOP”, aby zgłosili się do Zespołu Prewencji Kryminalnej, Patologii i Nietletnich, gdzie otrzymają naklejki o zostaną wpisani w rejestr uczestników programu.

Zobacz. Wystawa u dentysty

Stary Kwidzyn

W Centrum Stomatologicznym Christ - Dent przy ul. Wschodniej czynna jest wystawa obrazów - „Stary Kwidzyn”. Do oglądania wystawy zapraszają: Kwidzyńskie Centrum Kultury, Christ - Dent i Stowarzyszenie Miłośników Malarstwa „Kontrasty”. (ad)

Obejrzyj. W teatrze - spektakl dla dzieci

Pipi Pończoszanka

11 kwietnia, o godz. 9.00 i 11.00, będzie można w kwidzyńskim kinie obejrzyć spektakl dla dzieci „Pipi Pończoszanka” w wykonaniu aktorów Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie.

To historia dziewięcioletniej dziewczynki o marchewkowych włosach splecionych w dwa warkoczki z mnóstwem piegów na twarzy - znana także z filmowej adaptacji.

Bilety w cenie 10 zł - do nabycia w kasie teatru.

(ad)



Kwidzyńskie Centrum Kultury
zaprasza najmłodsze dzieci
na spektakl

„PIPI POŃCZOSZANKA”

w wykonaniu
Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina



Historia dziewięcioletniej dziewczynki o marchewkowych włosach splecionych w dwa odstające warkoczki z mnóstwem piegów na twarzy. Jej zachowanie i wypowiedzi często obnażają hipokryzję dorosłych, dbających bardziej o zewnętrzne pozory niż wyższe wartości. Ta zadziorna dziewczynka z torbą pełną złotych monet, kroczy przez życie sama bez rodziców i pomocy innych. Jej przyjaciółmi są malpka Nilsson, kot, oraz rodzeństwo Annika i Tommy, z którymi przeżywa niesamowite przygody. Jeśli chcecie poznać jakie to były przygody, odwiedźcie Pippi w Naszym Teatrze.

11 KWIETNIA 2011
Godz. 9⁰⁰; 11⁰⁰
Teatr Miejski w Kwidzynie

Bilety: 10 zł

Do nabycia w kasie Teatru lub rezerwacja telefoniczna (55) 279 34 24, 279 20 09

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie
Jerzy Szczepański na podstawie art. 953 kpc w związku z
art.1013⁶kpc zawiadamia, że w dniu:

19 maja 2011 r. o godz. 10.00

w Kancelarii Komornika w Kwidzynie przy ul. Chopena 26 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

Nieruchomości opisanej jako:

Nieruchomość gruntowa niezabudowana składająca się z działek nr 2/16 i 2/18 o łącznej powierzchni 0, 7997 ha położona w miejscowości Prabuty przy ul. Rypińskiej posiadająca założoną księgę wieczystą w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kwidzynie o nr KW GD11/0002414/9

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę15.690,00 zł
Cena wywoławcza wynosi11.767,50 zł

Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawna osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości. Jeżeli nieruchomość ma być nabyta do majątku wspólnego małżonków, do licytacji winni przystąpić oboje małżonkowie, bądź jeden z małżonków posiadający pełnomocnictwo drugiego małżonka z podpisem urzędowo poświadczonym.

Jednocześnie informuje się, że nabywcą nieruchomości rolnej może być osoba spełniająca warunki określone w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11 kwietnia 2003r (Dz.U.64/03 poz.592)



Pamiątkowe zdjęcie ze spotkania ze strażnikami.

Fot. Ilona Czarnik



Dzieci z kwidzyńskiego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi uroczyste powitały wiosnę.



Wspólna zabawa na świeżym powietrzu.

Fot. Archiwum

Dzieci poznały zasady bezpieczeństwa

KWIDZYN. Strażnicy w przedszkolu

Strażnicy miejscy spotkali się z dziećmi z Przedszkola Integracyjnego. Funkcjonariusze zapoznawali dzieci z zasadami bezpieczeństwa, które pozwolą im na bezpieczne poruszanie się w mieście.

- Celem spotkania było wdrażanie dzieci do przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz poznanie charakteru pracy strażnika miejskiego. Dzieci poznały podstawowe znaki drogowe oraz zasady poruszania się po drodze. Wszystkie dzieci otrzy-



Nauka przechodzenia po pasach.



Strażnicy miejscy zapoznawali dzieci z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

mały kolorowanki, które wykorzystuje się do nauki przepisów ruchu drogowego ufundowane przez Stowarzyszenie Bezpiecz-

ny Kwidzyn - twierdził inspektor Mirosław Iljin, rzecznik prasowy Komendy Straży Miejskiej w Kwidzynie.

Strażnicy miejscy regularnie spotykają się z dziećmi, przekazując im wiedzę z zakresu bezpieczeństwa.

(jk)

Przedszkolaki powitały wiosnę

KWIDZYN. Nie było topienia Marzanny

Dzieci z kwidzyńskiego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi uroczyste powitały wiosnę. Nie było jednak tradycyjnego topienia Marzanny. Przedszkolaki niosły kolorowy transparent z napisem „Witamy wiosnę”.

- Każda grupa maszerowała ze swoim emblematem. Dzieci trzymały w dłoniach kolorowe kwiaty, motyle i inne symbole wiosny. Najważniejszym wydarzeniem tego dnia było spotkanie wszystkich dzieci z naszego przedszkola w parku przy ul. Hallera, w którym czeka-

ło mnóstwo niespodzianek. Dzieci nawoływały wiosnę wesółymi okrzykami. Rozwiązały też zagadki dotyczące symboli wiosny oraz wysłuchały fragmentu baśni. Przedszkolaki znajdowały również rymy do wyrazów związanych z wiosną - mówi Bożena Chorbacz z Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi w Kwidzynie.

Nie brakowało wspólnego śpiewania. Poszczególne grupy przedszkolaków podczas wiosennego tańca naśladowały ruchy motyli, żab lub bocianów.

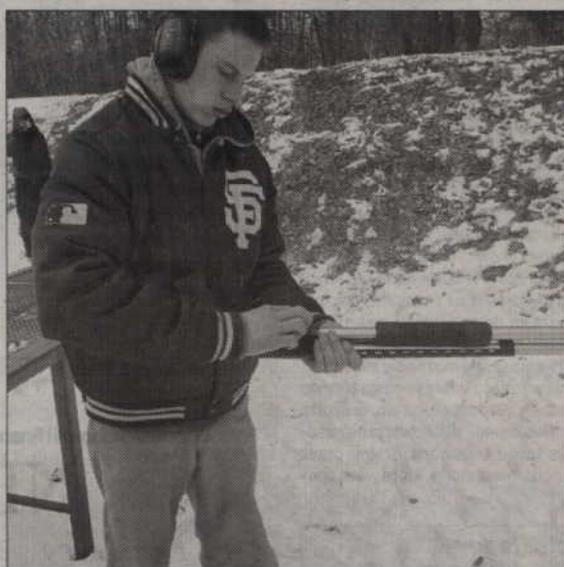
(jk)

Zawody dla młodzieży - rekreacyjne strzelanie

KWIDZYN. Na Strzelnicy Miejskiej odbyły się zawody strzeleckie, w których wzięli udział uczniowie Ochotniczego hufca Pracy w Kwidzynie. Udział był nagrodą dla uczestników za reprezentowanie Hufca Pracy 11-16 na zawodach sportowych rangi wojewódzkiej.

Młodzież miała okazję postrzelać do tarcz z różnych rodzajów broni, które na co dzień widzi się tylko w filmach. Były to pistolet margonin, strzelba gładko lufowa mossberg oraz legendarny AK-47. Strzelanie odbyło się pod okiem instruktora Macieja Rybczyńskiego.

opr. (ad)



Młodzież na miejskiej strzelnicy.



Fot. Arc wum

Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Oszczędzanie na etacie

Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortunaradzi.pl/index.php/budzety/> znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj przyglądamy się wydatkom sześciuosobowej rodziny Żakowskich.

Na etatach można żyć

Rodzina Żakowskich wydała prawie tyle pieniędzy, ile udało się zarobić. Zanotowali stratę w wysokości kilkunastu złotych, ale zaskakuje precyzyjne planowanie pokaźnego budżetu. Bo Żakowskim, mieszkającym w bliźniaku (splatając kredyt hipoteczny), pracującym na etatach i wychowującym czwórkę dzieci w mieście wojewódzkim (Białymstoku), powodzi się całkiem dobrze. Grudniowe wydatki – poza zrozumiałym spiętrzeniem drobnych prezentów mikołajkowych i świątecznych – obejmują też duże pozycje do dłuższego użytkowania, jak drewno kominkowe (1050 zł) i rower (650 zł).

Dużo na żywność

Sześciuosobowa rodzina najwięcej wydała na żywność (niemal 2300 zł): to ponad 23 proc. wszystkich kosztów w miesiącu. Drobne zakupy spożywcze Żakowscy robią prawie codziennie, co jest zrozumiałe przy niedużych dzieciach (świeże pieczywo, wędliny, sery, owoce). Zwykle raz w tygodniu jeżdżą do sklepów dyskontowych i supermarketów (Biedronka, Lidl, Tesco), gdzie zostawiają po 200-300 złotych. Ta kategoria wydatków u Żakowskich jest wyjątkowo wysoka, zwracają też na to uwagę internauci na moim blogu. Częściowo jest to zapewne wynik tradycyjnej podlaskiej gościnności i szycowania dużych przyjęć świątecznych dla zapraszanych gości i rodziny, ale i tak doradzałbym przeanalizowanie wydatków na żywność.

...i na mieszkanie

Wydatki mieszkaniowe Żakowskich również są bardzo wysokie: to 1935 zł, czyli 19,4 proc. miesięcznie-

go budżetu. W tej kwocie znalazły opłaty za energię (220 zł), wodę i kanalizację (281 zł), gaz (222 zł), wywóz śmieci (50 zł), a także zakup drewna kominkowego (za 1050 zł). W wydatkach mieszkaniowych nie została ujęta spłata kredytu hipotecznego i ubezpieczenia (1014 zł), choć w zdecydowanej większości powinna trafić właśnie do tej kategorii.

Wydatki Żakowskich na kulturę i rekreację, w tym prezenty mikołajkowe i świąteczne, wyniosły 1705 zł, czyli nieco ponad 17 proc. całości. To znowu dużo, jednak dobór prezentów – jak wskazywali też internauci – jest rozsądny i sprawi radość obdarowanym: są to książki, gry planszowe, ubrania, kosmetyki, zegarek i inne akcesoria. Nawet dość drogi rower (650 zł) lepiej kupować w zimie, gdy można trochę wytargować od sprzedawcy.

Żakowscy są zresztą przezorni i oszczędni, o czym świadczą zakupy odzieży i obuwia, w dużej mierze odbywające się w hurtowniach albo w sklepach z używaną odzieżą. Łącznie Żakowscy przeznaczyli na ten cel 1222,5 zł, czyli ponad 12 proc. grudniowego budżetu.

Sporo koszty wiążą się z transportem i łącznością – w grudniu było to 736 zł, czyli prawie 7,5 proc. wydatków. Nie jeżdżą zbyt wiele samochodem – tankowali tylko dwa razy w miesiącu. Za to rachunek za telefony i Internet w wysokości 260 zł (a poza tym 85 zł za telewizję kablową) wymaga uważnej analizy. Dzisiaj można sporo zaoszczędzić przy zmianie operatora telekomunikacyjnego – nawet do połowy poprzednich rachunków. Warto, aby Żakowscy spojrzeli się, jak długo korzystają z tego samego dostawcy i rozpatrzyli również oferty konkurencji na komórkę i na Internet.

Mniejsze pozycje w ich budżecie to ochrona zdrowia, która kosztowała 526 zł, z tego 300 zł na dentystę – wizyta trójki dzieci i leczenie kanałowe, a także środki czystości i higieny osobistej (221 zł) i edukacja (60 zł), choć ta pozycja mogłaby być większa ze względu na książki i gry edukacyjne, znajdujące się wśród prezentów. Żakowscy systematycznie chodzą do kościoła i wrzucają po 10 zł na niedzielna tacę, a w grudniu wpłacili dodatkowo 200 zł na Caritas.

Kotłownia w salonie

Im dłużej palę w kominku, tym częściej dochodzę do przekonania, że to jedna z droższych form ogrze-



wania domu. Żakowscy na drewno wydali ponad tysiąc złotych i to prawdopodobnie starczy im na dwa, trzy miesiące dogrzewania pomieszczeń, bo raczej trudno w pełni ogrzać duży dom tylko drewnem. Jeśli uczciwie policzyć wszystkie koszty, to okazało się, że opalenie drewnem jest równie drogie, co np. gazem. Żeby w domu mógł grać kominek (przeciętny kosztuje kilka tysięcy złotych) musimy mieć solidny kominek, a pod nim porządną fundament. Z kolei, aby ciepło równomiernie rozchodziło się po budynku potrzebny jest kosztowny płaszcz wodny lub dystrybucja poprzez kanały rurowe. Ten sposób ogrzewania wiąże się również z szybszym brudzeniem ścian i częstszym malowaniem pomieszczeń. Suszenie i przechowywanie drewna to także wymierne wydatki. A i drewno stale drożeje. Lasy narzucają coraz wyższe ceny, a innego źródła zaopatrzenia praktycznie nie ma. Krótko mówiąc: opalanie drewnem jest dzisiaj drogie. W dodatku, uczeni brytyjscy donieśli niedawno, że opalanie kominkiem jest rakotwórcze (a swoją drogą, co nie jest?) ze względu na zdradliwe drobiny krążące w powietrzu. Jeśli do tego dodać fakt, że salon zamienia się w kotłownię, to zaczynamy doceniać przenośne kominki opalane tzw. paliwem ekologicznym. Wprawdzie dają mniej ciepła, ale wrażenie ogniska pozostaje...

Docieplenie z dotacją
Energia będzie coraz droższa. Trzeba więc szukać różnych możliwości oszczędzania. Dobrym rozwiązaniem jest termomodernizacja budynków i zainstalowanie solarów, czyli baterii słonecznych, zwłaszcza, że obie formy są dotowane przez państwo. Z moich dość wnikliwych obliczeń wynika, że inwestycja w ogrzewanie wody ciepłem słonecznym zwraca się po około 7 latach, co jest całkiem okresem długim. Jeśli jednak skorzystamy z dotacji rządowych, które niedawno weszły w życie, okres spłaty inwestycji skraca się prawie o połowę. Warto też ocieplić ściany naszego budynku. Znajomi mieszkają w niewielkiej kamienicy. Ich wspólnota podjęła decyzję o dociepleniu budynku 10 cm warstwą

styropianu. Już po tej zmianie mają wymierne korzyści. Rachunki za ciepło spadły o około 30 proc. przy porównywalnym poborze energii.

Własna elektrownia?

A swoją drogą to inwestowanie w drogie i zyskowne elektrownie będzie niedługo dostępne dla wszystkich. Na świecie grupowe inwestowanie w elektrownie wiatrowe staje się coraz bardziej popularne, więc myślę, że i u nas będzie wkrótce dostępne. Pomysł jest bardzo prosty. Inicjatorzy energetycznego biznesu zawiązują spółkę celową, w której udziały ma np. stu inwestorów. Spółka buduje siłownię wiatrową złożoną z jednego lub kilku wiatraków. Wiadomo, że indywidualnej osoby nie stać na taką inwestycję, która w zależności od skali wynosi od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych. Siłownia wiatrowa to dość pewny interes. Wiatr przecież ciągle wieje, zbyt na energię jest zapewniony choćby dlatego, że państwo musi dostosować się do wymogów unijnych, które zakładają, że w 2020 r. 20 proc. energii będzie pochodzić ze źródeł odnawialnych. Cena energii też będzie rosła z roku na rok – to pewne. Ocenia się, że tylko z powodu przekroczenia norm emisji dwutlenku węgla polskie elektrownie będą musiały podnieść cenę prądu o kilkadziesiąt procent. Inwestowanie w produkcję prądu może być całkiem zyskownym interesem.

Pamiętajcie o dywersyfikacji

Grupowe inwestowanie, nie tylko zresztą w siłownie wiatrowe, prawdopodobnie będzie coraz popularniejsze. Już teraz zawiązują się spółki celowe, które inwestują w atrakcyjne obszary ziemi w okolicach polskich metropolii. Zakupy większych obszarów są zawsze bardziej atrakcyjne cenowo. Wskutek przekształcenia ziemi w budowlaną lub inwestycyjną jej cena z czasem znacznie wzrasta dając godziwy zysk udziałowcom takiej spółki. W trakcie trwania spółki można się ewentualnie wycofać z interesu odsprzedając udziały innym inwestorom. Grupowe inwestowanie to innowacja biznesowa spopularyzowana ostatnio przez spółki internetowe, które w ten spo-

sób zachęcają do zakupów różnych produktów po znacznie niższych cenach. Warto dodać, że oferta grupowego inwestowania w większe obszary ziemi lub siłownie wiatrowe skierowana jest raczej do ciułaczy, a nie do rekinów biznesu. Jeśli lubimy agresywne i długoterminowe inwestowanie, to zakup udziałów w spółce energetycznej za kilkadziesiąt tysięcy zł jest wart rozważenia.

Przy okazji uwaga, którą zawsze w takich sytuacjach zgłaszam: na ryzykowny biznes nie wykładaj wszystkich swoich zasobów. Trzeba dywersyfikować formy inwestowania i oszczędzania. Grupowy sposób inwestowania jest u nas jeszcze mało popularny, a powodzenie przedsięwzięcia w dużej mierze zależy od jakości zarządzania zgromadzonym funduszem. Nie mamy w tej materii zbyt wielu doświadczeń, a i natura Polaka wykazuje niską skłonność do zintegrowanych działań. O ile produkcja prądu wydaje się bardzo dochodowym interesem, to największym zagrożeniem inwestycji może być nie problem ze zbytym, a brak porozumienia udziałowców. Bo tam gdzie dwóch Polaków, tam przecież trzy opinie.

Uderzyć pięścią w stół

Żakowscy mają całkiem niezłe dochody. Z zapisów budżetowych wynika, że większość pieniędzy wy-



dają na konsumpcję i nie inwestują w przyszłość, skupiając się – jak to określił wcześniej na tych łamach jeden z komentatorów – na zjawisku zwanym w psychologii preferowaniem czasu teraźniejszego. W sześciuosobowej rodzinie wydatki są duże – to zrozumiałe, ale niezrozumiałe jest wydawanie wszystkich pieniędzy do spodu. Twierdzę, że im liczniejsza rodzina, tym skłonność do oszczędzania powinna być większa, choćby dlatego, że prawdopodobieństwo wystąpienia trudności finansowych jest wyższe niż w mniejszych rodzinach. Ktoś w rodzinie Żakowskich powinien uderzyć pięścią w stół i narzucić twardą dyscyplinę finansową, bo wyraźnie widać, że portfel ma dziury, przez które uciekają pieniądze. Głowa rodziny powinna od jutra postanowić, że przynajmniej 20 proc. przychodów jest lokowane na koncie lub w inny sposób inwestowane. Rodzina specjalnie tego nie odczuje, a w razie trudności będzie wdzięczna, że ktoś wykazał się zapobiegliwością i zczasu uszył finansowy spadochron choćby w postaci udziałów w elektrowni wiatrowej.

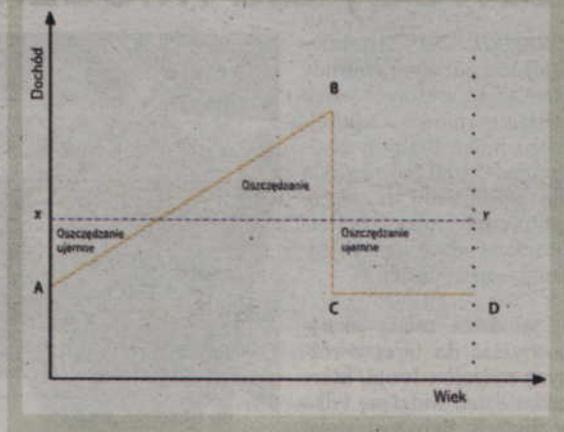
Wasz aspirant Fortuna

Kiedy oszczędzać

Istnieje prosta i wydaje się, że rozsądna teoria na temat tego, kiedy należy oszczędzać. Jest to teoria tzw. cyklu życiowego. Dobrze ilustruje ją zamieszczony poniżej rysunek. Kiedy młody człowiek rozpoczyna samodzielne życie (punkt A na rysunku) zwykle jego potrzeby przewyższają zarobki. W tej sytuacji ma on skłonność raczej do poszukiwania kredytów niż do oszczędzania. Branie kredytów w tym okresie ma jednak sens tylko wtedy, kiedy spodziewa się w przyszłości większych dochodów, a więc gdy myśli, że będzie w stanie spłacić wcześniejsze kredyty. Jeżeli rzeczywiście w następnym okresie nastąpi wzrost dochodów, to powinien także pomyśleć o czekającym go w przyszłości okresie, kiedy dochody gwałtownie się obniżą (linia B – C na rysunku). Jest to naturalnie najczęściej czas przejścia na emeryturę. Jeżeli w tym późniejszym okresie chciałby wydawać mniej więcej tyle samo pieniędzy, co wcześniej, to nie ma wyjścia – musi oszczędzać w trakcie osiągania wyższych dochodów. Ludzie rozsądni i przewidujący ograniczają w pewnych okresach swoją konsumpcję po to, by mieć z czego żyć w przyszłości. Wydaje się, że państwo Żakowskie są właśnie w takim momencie. Więc raczej rzeczywiście powinni oszczędzać. Chyba, że liczą na dzieci, ale to nigdy nie jest pewne!



Prof. Tadeusz Tyszką z Akademii Leona Koźmińskiego



Więcej o ekonomii i finansach na stronie: www.nbpportal.pl

NBP

Narodowy Bank Polski

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

Konkurs dla Czytelników - www.fortunaradzi.pl

Płoną trawy przy torach i drogach

POWIAT. Najgorzej jest w Prabutach

17 pożarów suchych traw przy torach kolejowych i drogach oraz na nieużytkach gasili w minionym tygodniu strażacy. Najwięcej zdarzeń tego typu zanotowano na terenie miasta i gminy Prabuty. Strażacy interweniowali w tej gminie siedem razy. Kpt. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie, twierdzi, że problem wypalania traw i spalania suchych pozostałości roślinnych zawsze pojawia się wraz z nadejściem wiosny.

- Działania tego typu są szkodliwe dla środowiska, a ponadto stanowią zagrożenia dla życia ludzi i zwierząt. Corocznie w wyniku wypalania traw giną liczne zwierzęta, w tym również ptaki, które mają gniazda na łąkach i pastwiskach. Dodatkowo niekontrolowane rozprzestrzenianie się ognia stanowi poważne zagrożenie dla ludzi, może rozszerzyć się do trudnych do opanowania pożarów lasów i zabudowań. Po zimie roślinność jest wysuszona i łatwopalna. Ogień rozpraszany na terenach zielonych jest bardzo trudny do ugaszenia, ze względu na szybkość rozprzestrzeniania się i szeroki zasięg. Szczególnie niebezpieczne są pożary torfowisk, które mogą trwać wiele miesięcy.

Jak wykazały badania prowadzone w Polsce i innych krajach wypalanie suchej roślinności jest nieefektywnym sposobem

użyźniania gleby, nie dochodzi bowiem wówczas do naturalnego rozkładu resztek roślinnych, przez co przerywany jest proces tworzenia próchnicy. Ponadto popiół zmywany przez deszcz do ziemi zakwasza ją zamiast użyźniać - podkreśla kpt. Jan Chodukiewicz.

Ustawa o ochronie przyrody zabrania wypalanie łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów.

- Wypalanie traw podlega karze aresztu lub grzywny. Są jeszcze inne konsekwencje wypalania traw. Mogą one być bardzo dotkliwe dla rolnika, który może stracić unijne dopłaty bezpośrednio do uprawianych gruntów. Wypalanie łąk i ściernisk jest naruszeniem podstawowego wymogu przy składaniu wniosku o dopłaty bezpośrednie. Aby otrzymać tego typu dofinansowanie, rolnik jest zobowiązany utrzymywać grunty w tzw. kulturze rolnej. Jeśli kontrola wykáže, że trawa na łąkach była wypalana, wtedy wyciągane są konsekwencje - ostrzega kpt. Jan Chodukiewicz.

Dodaje, że corocznie około 95 proc. wszystkich pożarów lasów wiązać należy z wypaleniem okolicznych łąk i pastwisk. Każdy wyjazd strażaków do gaszenia traw kosztuje.

- Wszyscy pokrywamy je solidarnie, bez względu na to, czy zgadzamy się z ideą wypalania, czy bezwzględnie walczymy

z jej przejawami. Średnio jedna godzina działań gaśniczych przy pożarach traw kosztuje podatnika ok. 540 zł.

- W wielu przypadkach nawet kontrolowane wypalanie przeradzało się w pożar zagrażający życiu i mieniu. Poza tym tego typu pożary mogą powodować utrudnienia w komunikacji. Nikt nie jest w stanie zagwarantować, że wiatr

się nie zmieni i widoczność na drodze zostanie ograniczona. Może to być przyczyna groźnych wypadków. Powinniśmy unikać tych zagrożeń i świadomi niebezpieczeństw uczyć innych, aby nie powodowali strat w przyrodzie i poprzez swoją lekkomyślność nie narażali zdrowia i życia ludzi - twierdzi kpt. Jan Chodukiewicz.



(jk) Torowisko w Prabutach. Tu często płoną trawy. Fot. Archiwum KP PSP Kwidzyn

Kredyt gotówkowy

Lubię dobre oferty. Szczególnie te, które sprawdziło prawie 1,5 miliona Polaków. Bank BPH daje kredyt gotówkowy z niską miesięczną ratą i nagrodą pieniężną dla każdego! Od 50 zł nawet do 750 zł!

Inwestujemy w relacje



Teraz z nagrodą
nawet do 750 zł!

Zapraszamy do Oddziału
Banku BPH w Kwidzynie:
> ul. Piłsudskiego 15

www.bph.pl

Roczna rzeczywista stopa oprocentowania kredytu dla limitu kredytu w wysokości 8 000 zł, spłacanego w 12 ratach, bez opcji ubezpieczenia wynosi na dzień 15.02.2011 r. od 30,30% do 33,70%. Promocja „Dodatkowa gotówka” dostępna dla Umowy Kredytu Gotówkowego na podstawie wniosku złożonego w okresie od 25.02.2011 r. do 31.05.2011 r. Regulamin na www.bph.pl i w placówkach Banku.

Jest zakaz

W lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasów nie jest dopuszczalne wykonywanie czynności, które mogą wywołać niebezpieczeństwo pożaru. Rozniecanie ognia, poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lub zarządcę lasu, jest zabronione.

Wadliwe kominy

SADLINKI. Zapaliła się sadyba w budynku przy ul. Kwidzińskiej. Pożar został ugaszony i nie spowodował strat. Straż pożarna wydała jednak zakaz użytkowania przewodów kominowych wraz z podłączonymi do niego urządzeniami do czasu wydania pozytywnej opinii kominarskiej. Straż pożarna po raz kolejny przypomina o czyszczeniu przewodów kominowych. Pęknięty komin może być przyczyną groźnego pożaru. Wydobywające się z niego iskry, mogą powodować zapalenie

się poddasza lub dachu. Na strychach przechowuje się różne łatwopalne materiały. Zapchany przewód kominowy to także zła wentylacja. Może to powodować niebezpieczny wzrost tlenu węgla w mieszkaniu. Przewody dymowe, jeśli stosuje się jako opał drewno lub węgiel, powinny być czyszczone co najmniej cztery razy w roku. W przypadku opału płynnego lub gazowego, czyli gazu lub oleju, powinno się je czyścić co najmniej dwa razy w roku.

(jk)

Tak grano na piłkarskich boiskach

Tabela ligi okręgowej

1. KP Starogard Gdański	15	45	15	0	0	53-20
2. Chojniczanka II / Jantar Pawłowo	15	31	10	1	4	48-28
3. Relax Ryjewo	15	29	9	2	4	34-23
4. Grom Nowy Staw	15	28	9	1	5	46-26
5. Radunia Stężyca	15	22	6	4	5	34-27
6. Delta Miłoradz	15	22	6	4	5	31-27
7. Rodło Kwidzyn	15	21	6	3	6	25-23
8. Wisła Korzeniewo	15	21	6	3	6	25-32
9. Ceramik Lubiana	15	18	5	3	7	33-34
10. Centrum Pelplin	15	14	4	2	9	23-33
11. Gryf 2009 II Tczew	15	13	3	4	8	25-34
12. Okland Szrudowo	15	13	4	1	10	21-54
13. Wda Lipusz	15	12	4	0	11	20-35
14. Błękitni Stare Pole	15	11	3	2	10	15-37

Wyniki 15 kolejk: Gryf 2009 II - Błękitni 1:2, Centrum - Radunia 1:1, Okland - Wda 1:0, Wisła - Ceramik 1:1, KP - Relax 4:2, Grom - Rodło 2:1, Delta - Chojniczanka II/Jantar 3:5.

Tabela A-klasy

1. Orzeł Subkowy	11	26	8	2	1	36-14
2. Zawisza Czarna Dolne	11	21	6	3	2	25-12
3. Powiśle Stary Targ	11	19	6	1	4	16-18
4. Powiśle II Dzierżogół	11	18	5	3	3	18-11
5. Spójnia Sadlinki	11	17	5	2	4	11-13
6. Świt Radostowo	10	16	4	4	2	15-9
7. LKS Wąglewo	11	14	4	2	5	18-21
8. Sokół Lubichowo	11	13	3	4	4	16-14
9. Jurand Lasowice	11	13	4	1	6	20-25
10. Ruch Gościszewo	11	4	0	4	7	10-29
11. Restal Agri Kulice	11	4	0	4	7	7-26

Wyniki 12 kolejk: Jurand - Ruch 5:2, Spójnia - Sokół 0:0, Restal Agri - LKS O.O. Powiśle II D. - Orzeł 1:3, Zawisza - Powiśle S.T. 2:3, Świt - pauzuje

Tabela B-klasy

1. Zieloni Marzęcino	13	34	11	1	1	56-13
2. GKS Gardeja	13	31	10	1	2	39-16
3. Powiśle Czernin	13	27	9	0	4	31-13
4. Nogat Malbork	13	24	7	3	3	32-24
5. Błyskawica Postolin	13	24	7	3	3	29-22
6. Sokół Maresa	12	21	6	3	3	48-24
7. Żuławy II Nowy Dwór Gdański	22	21	7	0	15	50-56
8. Rodło Trzeczno	13	19	6	1	6	28-29
9. Bałaton Klasztorze	13	14	4	2	7	19-33
10. GKS Straszewo	13	13	4	1	8	23-32
11. Lisowia Lisewo	13	7	2	1	10	25-84
12. Unia Wielki Garc-Gręblin	13	3	1	0	12	10-44

Wyniki 12 kolejk: Zieloni - Powiśle 2:1, Sokół - Żuławy II 3:0 (walkower), GKS S. - Unia 5:0, Rodło - Nogat 1:0, Błyskawica - Lisowia 4:3, GKS G. - Bałaton 1:0.

Pomorska Liga Juniorów Starszych

1. Arka Gdynia	15	45	15	0	0	63-4
2. Lechia Gdańsk	15	30	10	0	5	52-19
3. Lechia II Gdańsk	15	29	9	2	4	34-18
4. Bałtyk Gdynia	15	26	8	2	5	41-24
5. Pogon Leżbork	15	26	8	2	5	22-15
6. Jantar Ustka	15	23	7	2	6	27-22
7. Cartusia Kartuzy	15	20	6	2	7	27-23
8. Polonia Gdańsk	15	20	6	2	7	24-29
9. Gryf 2009 Tczew	15	20	6	2	7	37-66
10. Rodło Kwidzyn	15	19	6	1	8	23-35
11. KP Starogard Gdański	15	18	6	0	9	25-33
12. Chojniczanka Chojnice	15	12	4	0	11	19-52
13. Gedania Gdańsk	15	10	3	1	11	23-42
14. Gedania II Gdańsk	15	7	1	4	10	15-50

Wyniki 15 kolejk: Gedania II - Gryf 2009 3:3, Polonia - Jantar 1:2, Arka - Chojniczanka 3:0, Rodło - Lechia II 0:1, Lechia - KP 4:1, Bałtyk - Cartusia 4:0, Pogon - Gedania 3:2.

Pomorska Liga Juniorów Młodszych

1. Bałtyk Gdynia	15	45	15	0	0	47-5
2. Arka Gdynia	15	40	13	1	1	85-7
3. Lechia Gdańsk	15	34	10	4	1	62-21
4. KP Starogard Gdański	15	29	9	2	4	24-28
5. Pomezania Malbork	15	23	7	2	6	35-24
6. Bałtyk II Gdynia	15	22	7	1	7	36-28
7. Arka Gdynia SI	15	21	6	3	6	36-35
8. Gryf 2009 Tczew	15	20	5	5	5	34-42
9. Lechia II Gdańsk	15	17	5	2	8	28-25
10. Jantar Pruszcz Gdański	15	13	3	4	8	15-51
11. Rodło Kwidzyn	15	11	3	2	10	21-46
12. Bytovia Bytów	15	10	3	1	11	13-43
13. Polonia Gdańsk	15	9	3	0	12	14-42
14. Jantar Ustka	15	6	1	3	11	9-62

Wyniki 15 kolejk: Bytovia - Gryf 2009 4:5, Polonia - Jantar 3:0, Arka - Bałtyk II 1:0, Rodło - Lechia 2:5, Lechia II - KP 0:0, Bałtyk - Arka SI 2:1, Pomezania - Jantar 8:1.

PGNiG Superliga Mężczyzn - MMTS wygrywa bez trenera Markuszewskiego

Wicemistrz zdobywa Puławy

PIŁKA RĘCZNA. MMTS Kwidzyn dość pewnie pokonał Azoty Puławy w przedostatniej kolejce ligowej PGNiG Superligi Mężczyzn. Kwidzynianie zwyciężyli 28:32 dostownie miażdżąc rywali w drugiej połowie spotkania.

Zdobyty komplet punktów w Puławach zapewnił również MMTS trzecią lokatę przed rozgrywkami play-off.

Kwidzynianie pojechali do Puław osłabieni brakiem swojego szkoleniowca, Zbigniewa Markuszewskiego. Trener MMTS przeszedł zawał, w związku z tym obowiązki szkoleniowe przejął najbardziej doświadczony zawodnik MMTS - Sebastian Suchowicz. Pod wodzą tymczasowego trenera kwidzynianie rozegrali bardzo dobre spotkanie, wręcz miażdżąc swoich rywali w drugiej połowie.

Początek dla Azotów

Początek meczu nie był rewelacyjny w wykonaniu czerwono-czarnych. To pu-

ławianie byli lepiej przygotowani do tego spotkania i wykorzystywali lekki chaos w grze kwidzynian. Dlatego też po pierwszej połowie meczu kwidzynianie tracili do rywali aż 5 bramek, przegrywając 17:12.

Odrabianie strat

W szatni MMTS zmobilizował się jednak na tyle skutecznie, że z minuty na minutę grał coraz lepiej. Kwidzynianie zmienili też system obrony na 6-0 i to okazało się kluczem do sukcesu. Na piętnaście minut przed końcem Azoty prowadziły jeszcze w tym spotkaniu 3 bramkami - 24:21, jednak w 52 minucie kwidzynianie odrobili straty i wyszli na skromną jednobramkową przewagę - 25:26.

Azoty - MMTS 28:32 (17:12)

Azoty Puławy: Wyszymirski, Stępczyski - Gowin 3, Zinchuk 6, Pomiankiewicz 1, Kuś 3, Siemionau 1, Afanasjew 2, Szyba 6, Zydroń 6.

MMTS Kwidzyn: Suchowicz, Jedowski - Krieger 2, Orzechowski 6, Peret 5, Adamuszek 4, Rosiak 3, Cieślak, Rombel 4, Seroka 2, Waszkiewicz 4, Kostrzewa 2.



Zawodnicy MMTS Kwidzyn pewnie pokonali Azoty Puławy wygrywając różnicą 4 bramek. Najwięcej napracował się w tym spotkaniu Robert Orzechowski, autor 6 bramek dla Kwidzyna. Fot. Mirosław Wiśniewski

Skuteczna końcówka MMTS

Dwie kolejne minuty to wyrównany obraz gry, ale od 54 minuty na boisku karty rozdawali już wyłącznie pod-

opieczni Sebastiana Suchowicza. Sześć bramek w ataku, przy dwóch trafieniach gospodarzy dały MMTS pewne zwycięstwo nad drużyną z Puław. (fox)

Skuteczna zmiana obrony

Sebastian Suchowicz
bramkarz i trener MMTS Kwidzyn

Przed wszystkim w pierwszej połowie źle zagraliśmy w defensywie. Obrona 3-2-1 nie bardzo nam wychodziła, przestrzeliśmy chyba z cztery kontry, pojawiły się błędy techniczne w naszym zespole i dlatego do przerwy mieliśmy taki wynik (17-12 dla gospodarzy). Później zmieniliśmy obronę na 6-0 i to przyniosło nam wymierne korzyści. Chłopcy zagrali w defensywie o wiele lepiej, mieliśmy dużo bloków, 4-5 bezpośrednich kontr, zagraliśmy też skuteczniej w ataku i to pozwoliło nam na osiągnięcie upragnionego celu.



Bartz dwoił się i troił

PIŁKA NOŻNA. Liga okręgowa - Ryjewo przegrywa w Starogardzie

Relax Ryjewo niestety nie zdołał wywalczyć cennych punktów w Starogardzie Gdańskim.

To gospodarze przez większość spotkania nadawali ton grze i gdyby nie interwencje Bartz, zwycięstwo KP mogło być o wiele wyższe. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 4:2, choć bramki dla Ryjewa padły dopiero w ostatnim kwadransie tego spotkania.

Spotkanie zaczęło się fatalnie dla zespołu z Ryjewa. Już w 4 minucie gry gospodarze oddali groźny strzał z 16 metrów, a piłkę musnęła jeszcze interweniującego bramkarza Relaksu. Piłka odbiła się jeszcze od siatki i zmierzającą do siatki piłkę próbował wybić Bieniek. Zrobił to jednak tan niefortunnie, że sędzia odgwizdał bramkę dla gospodarzy.

Fatalny początek

Zdobycie bramki nie ostudziło piłkarzy KP, którzy nadal szturmowali

bramkę Ryjewa. Na efekty nie trzeba było długo czekać i w 20 minucie gospodarze cieszyli się ze zdobycia drugiej bramki w tym spotkaniu. Z 20 metrów uderzał Czapiewski i Bartz po raz drugi musiał wyjmować piłkę z siatki. Przy stanie 2:0 gospodarze nadal byli siłą przeważającą, jakby wietrzyli w tym szansę na dobiecie zaskoczonego rywala. Na szczęście w kolejnych sytuacjach ryjewianom sprzyjało szczęście lub też dobrze zachowywał się Bartz.

W końcówce pierwszej połowy również ryjewianom udało się poważnie zagrozić bramce KP, jednak zarówno Martyka jak i Staniaszek nie wykorzystali stworzonych przez siebie okazji. Do przerwy więc gospodarze prowadzili dwiema bramkami.

Replay z pierwszej połowy

Dobra gra w końcówce pierwszej połowy dawała nadzieję, że po przerwie Relax grać będzie o wiele

lepiej. Niestety podobnie jak w pierwszej połowie, druga część spotkania również rozpoczęła się dla gości niezbyt dobrze. W 47 minucie obrońcy Relaksu popełnili błąd w wyniku którego Małecki znalazł się na czystej pozycji w polu karnym Ryjewa. Zawodnik KP bez trudu wykorzystala prezent graczy Relaksu i podwyższył wynik na 3:0 dla gospodarzy. Sześć minut później kolejny cios, bowiem Małecki zdobywa drugą bramkę w tym spotkaniu i podwyższa wynik na 4:0.

Dwie bramki Relaksu

Kolejne minuty to ponowne ataki Starogardu, które jednak skutecznie

powstrzymywał Bartz. Relax coraz śmielej również zapuszczał się pod bramkę rywali, jednak zarówno Bieniek jak i Martyka nie zdołali znaleźć drogi do siatki. W 77 minucie honorowego gola dla Ryjewa zdobył Jarosiński, który wyszedł na wolne pole i silnie uderzył z 15 metrów. Bramka wyraźnie uskrzydliła gości, którzy próbowali zdobyć kolejne bramki. W 82 minucie efektowne wejście Martyki w pole karne zostało powstrzymane przez graczy KP i sędzia podyktował rzut karny dla Relaksu. Pewnym wykonawcą okazał się Zamerski i mecz zakończył się wynikiem 4:2 dla gospodarzy. (fox)

KP Starogard Gdański - Relax 4:2 (2:0)

Bramki: Bieniek (4' - sam.), Czaplowski (20'), Małecki (46', 53') dla Starogardu oraz Jarosiński (77') i Zamerski (82' - k) dla Ryjewa.

Relax Ryjewo: Bartz - Steiniger, Bieniek, Ciotowicz, Andrzejewski (46' Jarosiński), Zamerski, Staniaszek, Pajdzik, Martyka, Ulewski (57' Mackiewicz), Siwiec (57' Kominko).

Turniej „4 formy samoobrony” jiu-jitsu

Kwidzynianie tuż za podium

KARATE. Michalina Paciorek i Kamil Poźniak zajęli IV miejsce w turnieju „4 formy samoobrony” jiu-jitsu odbywającym się w Grudziądzu.

W zawodach startowało 31 zawodników wyłonionych w eliminacjach klubowych, którzy rywalizowali w kategoriach mocowań oraz pokazów par.

Turniej „4 formy samoobrony” jiu-jitsu rozgrywany jest co roku, a zawodnicy biorą w nim udział po wstępnych eliminacjach klubowych. Tym razem w zawodach wzięło udział 31 zawodników, a gdy dodamy do tego rywalizację w klubach liczba ta zwiększa się do 42 osób. Uczestnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach sportowych: pokazach par czyli dwuosobowych pokazach technik samoobrony jiu-jitsu oraz mocowań czyli indywidualnych walk juniorów, junierek oraz seniorów. W zawodach wzięli również udział zawodnicy Kwidzińskiego Klubu Karate i Jiu-Jitsu, z sekcji samoobrony jiu-jitsu.

-W turnieju z powodzeniem rywalizują zarówno



W stażu szkoleniowym mogli wziąć udział zarówno zawodnicy jak i sympatycy sportów walki.

początkujący, młodzież, seniorzy jak również dziewczęta - mówi Dariusz Draspa, instruktor Kwidzińskiego Klubu Karate Shorin-Ryui i Jiu-Jitsu oraz współorganizator zawodów. - Najlepsi w pokazach par otrzymali pamiątkowe puchary, natomiast w kategorii mocowań były to medale. Wszyscy uczestnicy otrzymali natomiast pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. W tym miejscu należą się wielkie słowa podziękowania dla władz miasta, za wsparcie udziału zawodników w tych zawodach.

Po turnieju odbył się również staż szkoleniowy z zakresu stosowania

technik samoobrony, walki wręcz i walki sportowej w jiu-jitsu. Staż prowadzony przez instruktorów sztuk i sportów walki adresowany

był zarówno do zawodników, jak i do wszystkich sympatyków tej dyscypliny sportu.

(fox)



Fragment pokazu Kamila i Michaliny.

Wyniki pokazów par

1. Karol Kukawka, Michał Sadownik (Grudziądz)
2. Filip Piątek, Marek Pawłowski (Grudziądz)
3. Bartłomiej Rutkowski, Sebastian Rutkowski (Bydgoszcz)
4. Michalina Paciorek, Kamil Poźniak (Kwidzyn)

Zdecydowane zwycięstwa kwidzynianek

LEKKOATLETYKA. Sukcesy Kwidzińskiego Klubu Lekkoatletycznego Rodło

Karolina Kostyrka oraz **Adrianna Tas** odniosły pewne zwycięstwa podczas Międzwojewódzkich Mistrzostw w biegach przełajowych w Smętowie Granicznym.

Dla juniorów młodszych zawody te były również eliminacjami do Mistrzostw Polski. Karolina triumfowała na dystansie 2 km, natomiast Adrianna zwyciężyła na dystansie 3 km.

Międzwojewódzkie Mistrzostwa w biegach przełajowych w Smętowie Granicznym były udziałem dla zawodników KKL „Rodło”. W biegu juniorów młodszych na 2000 m zdecydowanie zwyciężyła Karolina Kostyrka. W tej samej kategorii wiekowej, ale na dystansie 3000 m również pewnie wygrała Adrianna Tas, a czwarte miejsce zajęła Anna Hanas.

W kategorii juniorów młodszych bardzo dobrze zaprezentował się Krzysztof

Przychodki, który zajął VIII miejsce w biegu na 3000 m. Osiągnięcie to pozwoliło mu również zakwalifikować się do finału Mistrzostw Polski (kwalifikacje uzyskuje 12 zawodników w każdym biegu).

- Udanie wystartowali również młodzicy - dodaje Lech Kwiatkowski, prezes KKL „Rodło”. - W biegu na 2500m Magdalena Wiśniewska była druga, a w biegu młodzików na 2000 m IX miejsce zajął Zbigniew Jost. Warto rów-

nież dodać, że wszyscy wymienieni zawodnicy to podopieczni trenera Wojciecha Margulewicz.

Finał Mistrzostw Polski rozegrany zostanie w Bydgoszczy na trasach na których rozegrane będą Mistrzostwa Świata w biegach przełajowych. W klubie nie ukrywają, że po tak udanych eliminacjach liczą również na bardzo dobre występy naszych zawodników także podczas finałów w Bydgoszczy.

(fox)

Jaskólski pogrążył Prabuty

Piłka nożna. IV liga - Pogoń ponownie przegrywa

Niestety po ostatniej wyjazdowej porażce w Malborku, piłkarze Pogoni Prabuty nie udało się zdobyć punktów także przed własną publicznością. Mecz z Pomorzem Potęgowo zakończył się skromnym zwycięstwem gości 0:1, a jedyną bramkę w tym meczu zdobył Rafał Jaskólski.

Nie uległo wątpliwości, że prabucian czeka w tym meczu trudne zadanie. Na własnym boisku podejmowali bowiem jeden z czołowych zespołów IV ligi, podczas gdy Pogoń plasuje się na przedostatnim miejscu. Na boisku jednak nie widać było tak dużej różnicy w grze obu zespołów.

Zmarnowana okazja Pogoni

Początkowo jednak to goście lepiej prezentowali się na boisku. Gospodarze jednak szybko odnaleźli swój rytm gry i mecz chwilami był wyrównanym widowiskiem. Dobra gra prabucian mogła zostać podsumowana zdobyciem gola, jednak najlepszej okazji ku temu nie wykorzystał Szymon Hanas. Po jego uderzeniu piłka dosłownie o centymetry minęła słupki bramki Potęgowa.

(fox)

Pogoń - Pomorze Potęgowo 0:1 (0:0)

Bramka: Jaskólski (50')

Pogoń Prabuty: Król - Kowalski M., Świółko, Podlasek, Szmandanowski, Jonathan, Podlasek (75' Kowalski Ł.), Hanas, Wejtko (70' Kośka), Próchnicki (80' Krasiński), Promiński.

Tabela IV ligi

1. Gryf 2009 Tczew	17	38	12	2	3	51-18
2. Jantar Ustka	17	37	11	4	2	41-15
3. Pomorze Potęgowo	17	36	11	3	3	30-15
4. Korol Dębica	17	30	9	3	5	34-22
5. Powiśle Dzierżogów	17	29	8	5	4	29-20
6. Murkam Przodkowo	17	27	7	6	4	26-15
7. Olimpia Sztum	17	27	8	3	6	22-25
8. Wietcisa Skarszewy	17	27	8	3	6	28-32
9. Pomezania Malbork	17	23	6	5	6	22-16
10. Grom Kleszczewo	17	23	7	2	8	23-27
11. Żuławy Nowy Dwór Gdański	17	21	6	3	8	17-28
12. GKS Kolbudy	17	20	6	2	9	25-36
13. Wierzyca Pielplin	17	16	4	4	9	32-38
14. Karol Pielino	17	15	3	6	8	19-32
15. Pogoń Prabuty	17	6	1	3	13	11-47
16. Start Mrzeżyno	17	5	1	2	14	12-36

Wyniki 17 kolejek: Żuławy - Wietcisa 0:3, Gryf 2009 - Karol 1:0, Murkam - Powiśle 0:1, Korol - Wierzyca 7:2, Grom - Pomezania 2:0, Pogoń - Pomorze 0:1, Start - Olimpia 0:1, Jantar - GKS 4:2.

Kwidziński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Anna Skrobiszewska (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Marzena Skalikow tel. (55) 645-75-41, kom. 519-185-935, Małgorzata Stypula tel. (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (55) 645-75-40, tel./fax (55) 645-75-41, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski tel. 501-215-043, DYREKTOR HANDLOWY: Ireneusz Gołojuch, tel. (58) 347-03-83, DYREKTOR DS. USŁUG PR I SZKOŁEN: Katarzyna Topuszek, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, ODBYŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, REDAKCJA TECHNICZNA: Michał Kowalczyk, Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę dla zakładów pracy, instytucji i osób fizycznych przyjmuje "RUCH" S.A. Pomorski Region Sprzedaży z siedzibą w Gdańsku 80-415 Gdańsk ul. Kopalniana 27 tel. (58) 52-44-651 (652, 653). Fax. (58) 52-44-650 e-mail: prenumerata.gdansk@ruch.com.pl WYDAWCA: GWP sp. z o.o., Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz

Indywidualne i Drużynowe Mistrzostwa Kwidzyna w darta

W tytułach 2:1 dla Elbląga

REKREACJA.

Elblążanka Jolanta Pyszczyńska oraz kwidzynie Bartłomiej Mularczyk zostali zwycięzcami XIV Indywidualnych Mistrzostw Kwidzyna w darta.

W zawodach drużynowych równych sobie nie miały Bestie z Elbląga. W kolejnym turnieju mistrzowskim organizowanym przez Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji wzięło udział 46 uczestników.

W turnieju indywidualnym Open startowało 45 uczestników. W meczu o I miejsce Bartłomiej Mularczyk pokonał Wiktora Rydla 3:2 i tym samym zapewnił sobie triumf w tej kategorii. Na drodze do finału obu zawodnikom stał jednak Zbigniew Piwoński z Elbląga. Rydel zwyciężył elblążanina 3:0, natomiast Mularczyk pozwolił mu ugrać jednego seta wygrywając 3:1. Czwarte miejsce w turnieju open zajął Wojciech Wilk z Malborka.



W kategorii pań Jolanta Pyszczyńska z Elbląga....



....wyrzędziła kwidzynie Dorotę Ochmińską.



Najlepszy w kategorii open - Bartłomiej Mularczyk z Kwidzyna.

W ramach turnieju open rozgrywano także turniej indywidualny kobiet. Do roz-

grywek zgłosiło się dziewięć pań, z których najlepsza okazała się Jolanta Pysz-

czyńska z Elbląga. W finale zwyciężczyni kategorii kobiet pokonała kwidzynie Dorotę Ochmińską 2:0. Trzecie miejsce zajęła Katarzyna Gliniecka z Elbląga, a czwarta była Joanna Jasnoch z Malborka.

Natomiast w turnieju drużynowym tym razem wzięło udział 19 drużyn dwuosobowych. Najlepszą grą popisały się Bestie z Elbląga, które pokonały Faworytów z Kwidzyna 2:1. Trzecie miejsce na podium zawodów drużynowych zajęła ekipa No Fair Play z Kwidzyna, która pokonała Łysych 2:0.

-(fox)

Turniej indywidualny Open

1. Bartłomiej Mularczyk (Kwidzyn)
2. Wiktor Rydel (Kwidzyn)
3. Zbigniew Piwoński (Elbląg)
4. Wojciech Wilk (Malbork)
- 5-6. Krzysztof Kordowski (Kwidzyn)
- 5-6. Witold Wiśniewski (Kwidzyn)
- 7-8. Radosław Warmiński (Kwidzyn)
- 7-8. Adam Zapaśnik (Elbląg)
- 9-12. Waldemar Kępka (Kwidzyn)
- 9-12. Roman Ochmiński (Kwidzyn)
- 9-12. Arkadiusz Flont (Kwidzyn)
- 9-12. Mirosław Ziółkowski (Kwidzyn)

Turniej indywidualny kobiet

1. Jolanta Pyszczyńska (Elbląg)
2. Dorota Ochmińska (Kwidzyn)
3. Katarzyna Gliniecka (Elbląg)
4. Joanna Jasnoch (Malbork)
- 5-6. Grażyna Kawecka (Kwidzyn)
- 5-6. Anna Barcewicz (Malbork)
- 7-8. Marzena Pietrzyk (Elbląg)
- 7-8. Wioletta Flont (Kwidzyn)
9. Karolina Myszkiel (Malbork)

Turniej drużynowy

1. Bestie - Elbląg (Adam Zapaśnik, Zbigniew Piwoński)
2. Faworyt - Kwidzyn (Bartłomiej Mularczyk, Rafał Wiśniewski)
3. No Fair Play - Kwidzyn (Roman Ochmiński, Radosław Warmiński)
4. Łysi - Kwidzyn (Arkadiusz Flont, Wiktor Rydel)
- 5-6. Najlepszy Roczniak 61 - Kwidzyn (Witold Wiśniewski, Marek Kawecki)
- 5-6. Badziewiaki - Malbork (Michał Śliwkowski, Dawid Józefowicz)
- 7-8. Blondi - Kwidzyn (G. Kawecka, W. Flont)
- 7-8. Joanna - Malbork (J. Jasnoch, A. Barcewicz)
- 9-12. Ogień w Sz... - Malbork (P. Jakubiak, M. Barcewicz)
- 9-12. Elbląg I (K. Gliniecka, J. Pyszczyńska)
- 9-12. Żuczki - Kwidzyn (M. Kujawowicz, P. Żukowski)
- 9-12. Joanna - Malbork (J. Jasnoch, A. Barcewicz)

Kredyt Hipoteczny

Prowizja - 0 zł

Dla kredytów mieszkaniowych i Rodzina na Swoim.

Marża już od 1%

Marża jest ustalana na podstawie cech konkretnego Klienta, cech i celu kredytu, oraz rodzaju nieruchomości.

Finansujemy do 100%

Przyszłej wartości rynkowej nieruchomości tj. już po wybudowaniu, remoncie lub wykończeniu.

Akceptujemy klienta z opóźnieniami w spłacie poprzednich kredytów do 90 dni.

Analiza zdolności kredytowej jest całkowicie bezpłatna i nie zobowiązuje do zaciągnięcia kredytu - warto zobaczyć, na jaki kredyt możesz liczyć.



Zadzwoń*, lub wyślij sms* najprawdopodobniej do najlepszego doradcy hipotecznego w Kwidzynie

508 152 139

* koszt połączenia zgodny z cennikiem Twojego operatora

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL./FAX 55 645 75 41
TEL. KOM. 517 185 935

Miejsce
na
Twoją
reklamę



Bieg Unijny co roku gromadzi na starcie wielu amatorów biegania.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Pobiegną już za tydzień

LEKKOATLETYKA. VIII Bieg Unijny w innym miejscu

Już po raz ósmy zawodnicy staną na starcie Ogólnopolskiego Biegu Unijnego rozgrywanego o puchar burmistrza Kwidzyna.

Zawody odbędą się w niedzielę, 10 kwietnia. Tym razem jednak przeniesione zostaną z ulicy Słowiańskiej na plac Jana Pawła II przy ul. Katedralnej. Tam umiejscowione będą start oraz

meta kwidzyńskich zawodów.

VIII Bieg Unijny rozegrany zostanie w sześciu kategoriach wiekowych oraz w 10 konkurencjach dla: kl. I-II, III-IV, V-VI oraz kategoriach młodzików, juniorów młodszych oraz juniorów. W ramach VIII Biegu Unijnego rozegrany zostanie także VI Unijny Bieg dla Osób Niepełnosprawnych.

Podczas tego startu rywalizacja odbywać się będzie w trzech konkurencjach: biegów, wózków oraz wózków elektrycznych.

Jak co roku organizatorzy zaplanowali dla wszystkich wiele atrakcji. Oprócz regulaminowych nagród, do rozlosowania wśród uczniów kl. I-VI będą również rowery górskie oraz nagrody niespodzianki.

Zaplanowano także występy artystyczne, kawiarenkę plenerową oraz posiłki dla wszystkich uczestników.

Więcej szczegółów oraz program minutowy zawodów znajdą Państwo w przyszłym numerze „Kuriera”. Niezbędne informacje znaleźć można również na stronie internetowej organizatora: kkl.ckj.edu.pl.

-(fox)



**Redakcja
pomorskie**

Gazeta Tczewska
ul. Gdańska 32
83-110 Tczew

Gazeta Kociewska
Al. Wojska Polskiego 18
83-200 Starogard Gd.

Gazeta Malborska
ul. Sikorskiego 13 II p.
82-200 Malbork

Kurier Kwidziński
ul. Chopina 26
82-500 Kwidzyn

Głos Kaszub
ul. Bielińskiego 4
83-300 Kartuzy

Kurier Wejherowski
Panorama Powiatu Wejherowskiego
ul. Wałowa 5a, pok. 3
84-200 Wejherowo

Chłopak przyjechał na umówione przez Internet spotkanie

Udusił księdza w mieszkaniu

GDAŃSK. Policja bada sprawę zabójstwa 39-letniego księdza wikarego z gdańskiej parafii św. Krzysztofa. Został uduszony w swoim mieszkaniu na Zakoniczynie. W sobotę został zatrzymany przez policję 18-letni chłopak, ukrywał się w mieszkaniu koleżanki. Przyznał się do morderstwa, twierdzi, że nie wiedział, że zabija księdza.

W ub. czwartek ok. godz. 20 dyżurny gdańskiej policji otrzymał informację, że w mieszkaniu na Zakoniczynie znaleziono zwłoki 39-letniego mężczyzny.

Ciało księdza znalazł wieczorem ks. Zdzisław Róż, proboszcz parafii św. Krzysztofa, w której posługiwał. Mieszkał po sąsiedzku, zaniepokoił się o wikarego.

Proboszcz postanowił sprawdzić, co się dzieje z księdzem, gdy ten nie pojawił się na czwartkowej wieczornej mszy – powiedziała rzeczniczka prasowa gdańskiej Prokuratury Okręgowej Grażyna Wawryniuk.

Proboszcz natychmiast

zadzwoił po karetkę, a lekarz wezwał policję. Sprawą zajęli się śledczy oraz kryminalni z gdańskiej komendy miejskiej. Na miejscu zdarzenia funkcjonariusze przeprowadzili szereg czynności. Policjanci badali wnikliwie każdy ślad, sprawdzali każdy sygnał i uzyskaną informację.

Ksiądz został uduszony

Gdańska policja wszczęła akcję wyjaśnienia okoliczności i złapania sprawcy zabójstwa 39-letniego księdza z parafii na terenie osiedla Zakoniczyn.

Przesłuchano sąsiadów i znajomych księdza. Analizowane były także materiały dowodowe zabezpieczone na

miejscu zabójstwa. Do momentu zakończenia sekcji zwłok policja nie miała pewności, w jaki sposób zmarł mężczyzna.

Wyniki przeprowadzonej sekcji zwłok wykazały, że ksiądz został uduszony. Jak wyjaśniła rzeczniczka Grażyna Wawryniuk, w czasie sekcji ustalono też, że sprawca dusił ofiarę rękoma za gardło, zatkał jej też nos i usta. Ksiądz miał złamane zębra, nad łukiem brwiowym miał ślad po uderzeniu. Zabójca zakleił mu usta taśmą, w gardle zmarłego lekarz znalazł zbite w kulę chusteczki higieniczne.

W czasie sekcji ustalono, że do zabójstwa doszło w środę po

południu lub wieczorem.

Rzeczniczka wyjaśniła, że wstępne oględziny mieszkania ofiary wskazywały na to, że zabójstwa nie dokonano raczej ze względów rabunkowych.

Przyznał się do zabójstwa

W efekcie szeroko zakrojonych działań operacyjnych policji w sobotę rano we wsi w pow. złotowskim (woj. wielkopolskie) został zatrzymany 18-letni chłopak - mieszkaniec tej wsi. Ukrywał się w mieszkaniu swojej koleżanki.

W trakcie przeszukania mieszkania, w którym ukrywał się 18-latek policjanci znaleźli i zabezpieczyli przedmioty

należące najprawdopodobniej do ofiary.

Chłopak został przewieziony do Gdańska, gdzie był przesłuchany. Przyznał się do zabójstwa. Twierdzi, że poznał ofiarę przez Internet. Przyjechał do Gdańska na umówione spotkanie. Twierdzi, że nie

wiedział, iż poznany mężczyzna był księdzem. Dopiero po zabójstwie zobaczył w mieszkaniu zdjęcie ofiary w sutannie. Podał okoliczności zabójstwa, prokuratura sprawdza podane motywy. Podejrzany usłyszał prokuratorskie zarzuty. Za zabójstwo grozi nawet dożywocie.

(IN/portalpomorza.pl)

Wikary

Ks. Krzysztof Mutka miał 39 lat, pochodził z Wejherowa. Kilka lat temu tragicznie zginął jego brat. Mieszkał sam w służbowym mieszkaniu w bloku przy ul. Jaworzniaków (200 m od kaplicy). Był w parafii św. Wawrzyńca w Luzinie wikarym. Przez pięć lat był wikarym w parafii św. Kazimierza Królewicza na gdańskiej Zaspie. W lipcu 2009 r. został przeniesiony do parafii św. Krzysztofa. Uczył religii w Szkołach Okrętowych i Ogólnokształcących Conradinum w Gdańsku. Zostanie pochowany na cmentarzu w Luzinie, koło Wejherowa.

Tragiczna bójka

Po ostrej wymiany zdań

GDYNIA. Zatrzymano sprawcę brutalnego zabójstwa 52-letniego mieszkańca Gdyni. 37-letni mężczyzna zabił ofiarę, a następnie ją okradł. Z mieszkania zginął sprzęt komputerowy i telefony komórkowe. Dzięki szeroko zakrojonym działaniom kryminalni namierzyli sprawcę. Po dwóch dniach od zgłoszenia znalazł się w rękach organów ścigania.

Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę. Po godz. 21 oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Gdyni został telefonicznie poinformowany przez jednego z mieszkańców centrum miasta o zgonie sąsiada. Natychmiast pod wskazany adres został skierowany policyjny patrol, który na miejscu zastał lekarza pogotowia ratunkowego. Policjanci zrelacjonowali dyżurnemu zastaną sytuację, a ten na miejsce wysłał grupę dochodzeniowo-ślędczą i technika kryminalistyki. Zanim jednak rozpoczęto oględziny, wezwano przewodnika wraz z psem tropiącym. Pies jednak zakończył tropienie w okolicy skrzyżowania ulic Warszawskiej i Witomińskiej.

W mieszkaniu policjanci zabezpieczyli szereg śladów. Decyzją prokuratora i lekarza

medycyny sądowej ciało mężczyzny zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej AM w Gdańsku, gdzie zobiono sekcję zwłok.

Policjanci pracujący nad tą sprawą przesłuchali sąsiadów oraz inne osoby mogące mieć jakiegokolwiek wiadomości na temat tego zdarzenia. Kryminalni z Gdyni ustalili także, że z mieszkania zginęły dwa laptopy, trzy telefony komórkowe oraz inne drobne akcesoria. Dalsza ich praca pozwoliła na ustalenie miejsca przechowywania skradzionego sprzętu i dotarcie do prawdopodobnego sprawcy tego zabójstwa.

We wtorek wieczorem w powiecie ostródzkim kryminalni zatrzymali 37-letniego mężczyznę, u którego w mieszkaniu znaleźli skradziony sprzęt. Mężczyzna trafił do



policyjnego aresztu, a śledczy zbierali materiał dowodowy dzięki któremu można by było przedstawić zarzut zabójstwa.

Według wstępnych ustaleń policjantów wynikało, że 19 marca br. 37-latek spotkał się ze swoją przyszłą ofiarą w jej mieszkaniu. Razem spożywali alkohol i doszło pomiędzy nimi do ostrej wymiany zdań, następnie bójki. Cała szamotana przeniosła się na podłogę,

gdzie dusząc i uderzając głową ofiary o podłogę 37-latek zabił 52-letniego mieszkańca Gdyni.

Był już wcześniej notowany m.in. za kradzież, kradzież z włamaniem i oszustwa.

Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

(KWP/portalpomorza.pl)

Rozbój w hotelu

Przystawili nóż do szyi

GDAŃSK. 38-latek i jego 32-letnia żona poprzez portal internetowy umówili się na spotkanie z 26-letnim mężczyzną. Podczas tego spotkania pokrzywdzony został obezwładniony, a 38-latek przystawiając mu nóż do szyi okradł go z cennych przedmiotów.

Zażydali od mężczyzny gotówki, w zamian za zwrot własności. Sprawcy zamiast 26-latek i jego pieniądze zobaczyli gdańskich policjantów.

Funkcjonariusze odzyskali część skradzionych przez parę łupów, a także zabezpieczyli nóż, którym posłużyli się podczas napadu. Sąd zdecydował, że najbliższe trzy miesiące spędzą oni w areszcie.

Do przestępstwa, o które podejrzewani są: 38-letni gdańszczanin i jego 32-letnia żona, doszło w miniony czwartek. Wtedy to para umówiła się przez Internet z 26-letnim mężczyzną w jednym z gdańskich hoteli. Już w pokoju hotelowym 38-latek zadał pokrzywdzonemu kilka ciosów w twarz. Następnie napastnik przystawił 26-latkowi nóż do szyi i zażądał wydania cennych przedmiotów. Łupem pary padły m.in. zegarek, telefon komórkowy, prawo jazdy, pasek od spodni

a także pieniądze w kwocie 300 zł. Wychodząc z pokoju sprawcy powiedzieli pokrzywdzonemu, że odzyska swoją własność w zamian za tysiąc złotych, które następnego dnia miał im przynieść w umówione miejsce.

Napastnicy zamiast pokrzywdzonego i pieniędzy zobaczyli policjantów. Podczas zatrzymania pary, funkcjonariusze znaleźli przy nich skradzione przedmioty a także nóż, którym sprawca posłużył się podczas rozbój.

Po zatrzymaniu kobieta i mężczyzna trafili za kratki policyjnego aresztu. Najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie. 38-letni mieszkaniec Gdańska był już wcześniej wielokrotnie karany za rozboje i kradzieże. Natomiast 32-latek ma na swoim koncie kradzieże.

Rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia to zbrodnia zagrożona karą pozbawienia wolności od 3 do 15 lat.

(IN/portalpomorza.pl)

W rocznicę rozstrzelania gdańskich patriotów

Ocalić od zapomnienia

GDAŃSK. Z okazji 71 rocznicy rozstrzelania przedstawicieli Polonii Gdańskiej w obozie koncentracyjnym Stutthof oraz wszystkich ofiar wojny, 22 marca (wtorek) br. została odprawiona msza św. w kościele pw. Św. Piotra i Pawła w Gdańsku (Żabi Kruk).

Mszy św. przewodniczył arcybiskup Tadeusz Gocłowski. Przybyli proboszczowie parafii byłej Polonii Gdańskiej w Wolnym Mieście Gdańsku.

Na terenie parafii, w dawnej Victoria Schule przy ul. Kładki miały miejsce pierwsze aresztowania i stąd wywożono aresztowanych do obozu Stutthof. Podczas uroczystości abp Gocłowski poświęcił tablicę w Nekropolii upamiętniającej to wydarzenie.

Nazwiska tych bohaterskich przywódców gdańskich Polaków powinny być umieszczone na tablicy pamiątkowej przy budynku Rady Miasta - uważa Czesław Nowak, przewodniczący Stowarzyszenia GODNOŚĆ. - Oni pierwsi oddali życie jako cywilni przywódcy polskiej społeczności w Gdańsku. Tak mało o nich wie młode pokolenie Gdańszczan. Oni nie wyparli się Polaki.

(D/portalpomorza.pl)



Awantura na przystanku tramwajowym

Ugodzony nożem

GDAŃSK. 22-letni gdańszczanin w trakcie awantury, która wywiązała się między nim, a 25-letnim mężczyzną, zadał mu dwa ciosy nożem. Pokrzywdzony w ciężkim stanie trafił do szpitala. Sprawca mimo ucieczki i ukrywania się został zatrzymany. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 5 lat.

W nocy z poniedziałku na wtorek dyżurny z Nowego Portu został powiadomiony, że w okolicy przystanku tramwajowego doszło do bójki pomiędzy dwoma mężczyznami.

Na miejsce szybko przyjechał patrol policjantów z komisariatu. Funkcjonariusze zastali leżącego na chodniku 25-letniego mężczyznę z ranami kłutymi ciała. Mężczyzna w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala.

Policjanci rozpoczęli poszukiwania napastnika i już po krótkim czasie ustalili jego tożsamość. Chcąc uniknąć odpowiedzialności, sprawca ukrywał się od chwili popełnienia przestępstwa.

Kryminalni zatrzymali 22-letniego gdańszczanina. W trakcie przeszukania jego mieszkania funkcjonariusze zabezpieczyli nóż, którym najprawdopodobniej wówczas się posłużył.

Policjanci ustalili, że tamtego dnia doszło do awantury pomiędzy zatrzymanym, a 25-letnim mężczyzną. W pewnym momencie 22-latek wyciągnął nóż i zadał pokrzywdzonemu dwa ciosy. Gdańszczanin trafił do aresztu. Policjanci ustalają dokładny przebieg oraz okoliczności tego zdarzenia.

Za uszkodzenie ciała grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

(KWP/portalpomorza.pl)

Wtargnęli w kominiarkach do mieszkania, pobili lokatorów

Ograbili staruszków

CZEUCHÓW. Policjanci zatrzymali dwóch sprawców brutalnego rozboju. Trzech zamaskowanych mężczyzn wyważyło drzwi w mieszkaniu w gminie Koczała. Pobili mieszkańców i związali ich. Następnie splądrowali mieszkanie. Poszukiwany jest trzeci podejrzany o rozboj.

Do zdarzenia doszło w gminie Koczała w powiecie człuchowskim. Jak ustalili policjanci ok. godz. 23 domownicy usłyszeli huk wyważanych drzwi wejściowych, a po chwili do mieszkania wtargnęło trzech mężczyzn, którzy mieli na głowach kominiarki.

Następnie mężczyźni pobili

i związali starsze małżeństwo sznurkiem. Z mieszkania sprawcy skradli mienie o łącznej wartości ponad tysiąca złotych.

Funkcjonariusze zatrzymali dwóch sprawców w miejscu ich zamieszkania. To mieszkańcy powiatu szczecińskiego w województwie zachodniopomorskim

w wieku 23 i 31 lat. Mężczyźni odpowiedzą za rozboj. Grozi im kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności. Człuchowscy policjanci złożyli wniosek o zastosowanie wobec mężczyzn tymczasowego aresztowania. Wczoraj Sąd Rejonowy w Miastku zdecydował, że 23 i 31-latek trafią do aresztu na najbliższe 3 miesiące. Trwają poszukiwania trzeciego ze sprawców tego przestępstwa. Jego zatrzymanie jest tylko kwestią czasu.

(KWP/portalpomorza.pl)

DZIŚ ZLECENIE - JUTRO OGŁOSZENIE

Ogłoszenie drobne opłacone we wtorek do godziny 11.00

ukaże się w naszej gazecie już następnego dnia.

BIURA OGŁOSZEŃ:

Tczew, ul. Gdańska 32
tel. 58 532 08 88

Ja-WA

Tczew, pl. Hallera 22
tel. 58 531 27 80

Malbork, ul. Sikorskiego 13
tel. 55 272 07 01

Starogard Gd.,
AL. Wojska Polskiego 18
tel. 58 562 88 47

Kwidzyn,
ul. Chopina 26
tel. 55 645 75 41

BIZNES I USŁUGI

Usługi budowlane

Budowa domów, docieplenia, wykończenia, remonty, tel. 668-69-41-97.

Ocieplenia, dachy, budowy, tynki. Tel. 601 833 484

Tynki gipsowe. Cementowo wapienne. Maszynowo. Tel. 604 390 543

Hydraulika - kompleksowo wod.kan., c.o. gaz - solidnie, tel. 602-797-228.

Tynki cementowo wapienne z agregatu szlifowane maszynowo. Tynki gipsowe. Roboty wykończeniowe. Tel. 697 084 847

Profesjonalne docieplenia budynków, tynki gipsowe tel.789-361-659

Wykonuję stany surowe budynków i remonty budowlane rach. vat. Tel. 883-967-145, 693-267-145

Tynki solidnie, 504-023-758.

Brukarstwo - kostka brukowa, tarasy, wjazdy, schody. Solidnie i terminowo. Ceny promocyjne, 508-132-560.

Dachy-dekarstwo, ciesielka, blacharstwo, papy, etemit, podmurówki, kominy. Również sprzedaż - ceny fabryczne. Pomiar, kosztorys, transport gratis. Solidnie i estetycznie. Gwarancja 5 lat, 602-643-006

Dachy wykonawstwo, 608585524

Budowa domów, więzby dachowe, deskowanie, tel. 603-818-339.

Firma ogólnobudowlana, usługi dekarские i konstrukcje dachowe, tel. 603-35-35-27.

Firma budowlana BI-TECH oferuje usługi w zakresie budowa domów od podstaw, układanie kostki, betonowej i granitowej. F-ra VAT, tel. 506-069-193.

Docieplenia, elewacje budynków, obróbki dekarские, tel. 605-949-974.

Budowa domów pod klucz, tel. 721-235-994.

Tynki gipsowe - tradycyjne wyk. wnętrz, 663-655-041.

Docieplenia elewacji, tynki strukturalne, 603-312-584.

Tynki gipsowe agregat. Taniol!www.maszynowe-tynkigipsowe.pl.Tel. 664 823 189

Układanie kostki brukowej, tel. 798-55-78-11.

USŁUGI BUDOWLANE

Stany surowe, układanie klinkeru i piaskowca Rachunek VAT kom. 693 267 145, 517 730 505

Docieplenia elewacji, tynki, tanio, 510-974-065.

Remonty + złota rączka, tel.: 609 675 568.

Usługi dociepleniowe, profesjonalnie, tanio i szybko, tel. 508-150-247.

Kominki - profesjonalnie, tel. 512-469-099.

Przydomowe oczyszczalnie ścieków na każde warunki glebowe, niskie ceny, tel. 512-469-099.

Usługi remontowo-budowlane, budowa od podstaw, tel.: 531 173 207.

Dachy-brygada wykona prace ciesielsko-dekarские tanie materiały-wycena gratis-883494969, 793285093

Cyklinowanie, układanie podłóg, tel. 600-982-932.

Docieplenia budynków, elewacje, układanie kostki brukowej. Prace rozbiórkowe, skuwanie tynków, wywóz gruzu. Tel. 790 272 301

Ekskluzywne elewacje i docieplenia wykona dla Ciebie Angielsko-Polska Firma, tel. 502-077-716.

Posadzki maszynowe, tel. 514-979-679.

Usługi ogólnobudowlane, tanio, solidnie- 510 900 940.

Hydraulik, elektryk, wykończenia wnętrz, ocieplenie, układanie płytek tel. 508189526

Ogrodzenia betonowe metalowe, drewniane, produkcja montaż, siatka ogrodzeniowa, balustrady, bramy przesuwane PPHU Janka 83-200 Starogard Skośna 20 tel.585628619

Kafelkowanie-518582514

Tynki trad.gips.masz., posadzki-609506614

Remonty kompleksowe od A-Z- 516409348

Montaże ogrodzeń, producent siatki-585824722, 605436722

Cyklinowanie-604856056 Kafelkowanie-510830664

Usługi hydrauliczne, remonty, awarie, nowe instalacje tel. 787 203 207

Usługi dekarские-696397633

Budowa domów jednorod. prace ogólnobudowlane-886785748

Układanie kostki brukowej-513871055

Kafelkowanie, hydraulika, remonty, tel. 888-571-391.

Usługi brukarskie solidnie-668006571

Www.fhuszatzczynski.pl usługi remontowe tel. 696049612

Budowa domów jednorodzinnych -515 489 739.

Budowa od podstaw tanio-511731030

Usługi budowlano-remontowe, tel.513 397 370

Docieplenie, kafelkowanie, tanio-608706329

Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne, tel.604 390 543

Docieplenie domów, remonty-880018328

Usługi budowlane - murarz, kafelkowanie, docieplenie, cokolowanie, malowanie-505803450

1. PANORAMA WŚRÓD SĄSIADÓW

SZATA LITURGICZNA	ZAPOWIEDZ ZEMSTY	POMIESZCZENIE NA STAIKU PANSTWO NAD ZATOKA GWINEJSKA	NAJSZYBSZY STYL PBYWACKI	CZŁOWIEK SNIEGU	POCISK ŚWIETNY	1	17
		ROŚLINA OLEISTA	30	31		2	18
SAMOCHÓD Z ZURAWIEM	PYWAJACY ZNAK WŚRÓD LIPIORÓW	23	32	KAPITAN „NAUTYLUSA”	SZKOLENIE, DOKSZTAŁCANIE	27	19
		OKAZ DUCHOWIENSTWO		1	2	25	20
OKULARY BEZ UCHWYTÓW		28	10	16	UCHWYT SŁUSARSKI	OŚMIOWERSOWA STROFA	21
		9	OZDOBA BLUZI	17	21	29	22
BABWAN MORSKI	ZWIERZĘ Z BRÓDKĄ	AUTOR ŚLACZKI PRODUKT NA CHLEB		18			23
KASŁUWY OWAD	POCZTOWY PIĄK			CÓRKA URANOSA I GAI	OGNIKO NA PODHALU	MUL SZLAM	24
		5	4	STAROZYNY WÓZ BOJOWY			25
ZAKRET RZĘKI	WOLNA POSADA			3	DŁUGI MEBEL		26
				SÓL KWASU AZOTOWEGO			27
				UDERZENIE DZIECKA DŁONIA	UKOCHANA FILONA	ROŚLINA ZBOZOWA	28
						8	29
				RZADKI METAL L. AT. 63	WGLEBNY RYSUNEK	DROBNE ZIARENKA ZIEMI	30
							31
				SZCZYT W TATRACH	GRUPEK		32



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą wypowiedź sąsiada z tubą.

4. ANAGRAM



Na obu obrazkach znajduje się 6 liter. Ułóż z nich nazwę kraju, nie sugerując się widocznymi rysunkami.

2. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

3. SZARADA ANAGRAMOWA

Jam Napoleon

Wreszcie przyszła jakaś zmiana. NIE na gorsze. Proszę wierzyć. Mam tu wkoło, proszę pana, wielu wiernych mi żołnierzy. Zastęp służby, dwóch kucharzy i sanitariuszek mrowie, mam czas myśleć, czas pomarzyć, tworzyć plany wielkie, NOWE. Mrówcza praca wprost WRE wokół, bez przymusu i bez słowa - a ja mogę wejść na cokół, by przemówić, lub pozować.

Czasem w gości przyjdzie Cezar, on mi: Serwus! Ja - cześć Julek! MAŁA kawka, drink, wieczerza, karty, party - i w ogóle. Żadne ZŁO tu się nie pleni, życie znowu jest coś warte! Z nikim bym się nie zamienił ZA nic, jakem Bonaparte! Tutaj człek w spokoju może dojść do SEDNA każdej sprawy! A co drażni? Tylko to, że przydeptuję wciąż rękawy ... N = 8, N = 7, Z = 9.

5. SKOJARZENIA

1	2	3	4	5	6	7	
				8			
9							
				10			
			11	12			
13	14	15			16	17	18
				20			
21							
				22			
23							
				24			

Do diagramu należy wpisać słowa kojarzące się z już podanymi, a litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą ostateczne rozwiązanie.
POZIOMO: 1) recydywa, kradzież, 8) nastrój, rzewność, 9) izba, ciepło, 10) kazanie, myśliwy, 11) beczka, taśma, 13) tłuszcz, słonina, 16) perfumy, bukiet, 20) zieleń, łono, 21) topik, zodiak, 22) niewiedza, amatorka, 23) krajalnia, gymnastyka, 24) lina, żagiel.
PIONOWO: 1) czułość, ojciec, 2) marudzenie, nuda, 3) przetwórstwo, konserwa, 4) gościnność, wizyta, 5) rezydencja, Hiszpania, 6) mowa, biżuteria, 7) tawerna, pieśń, 12) przyjęcie, uroczystość, 14) nastolatek, mleko, 15) dłużnik, upadłość, 17) renesans, Madona, 18) huta, piec, 19) gałąź, bat.

6. REBUS KOŁOWY

Początkowe litery: Z. M. W. C.

portalpomorza

aktualności
ogłoszenia
katalog firm
impresy z pomorza

Pomorski Portal
Informacyjny

znajdź nas
na facebook

Kto ukradł wynalazek malborskiego konstruktora?

MALBORK. Ryszard Nowojewski z Malborka zawiadomił policję o kradzieży dwóch obrabiarek. Niby nic, gdyby nie fakt, że to unikalne, prototypowe urządzenia, którymi interesowali się producenci z różnych zakątków świata. To nie pierwsze i być może nie ostatnie wynalazki malborczyka.

Technika jest najważniejszą pasją Ryszarda Nowojewskiego „od zawsze”. Od dziecka uwielbiał majsterkować, w kręgu jego zainteresowań były zwłaszcza maszyny. „Młody Technik” był jego obowiązkową lekturą, z której czerpał garściami. Tej wielkiej miłości nigdy nie zdradził, przeciwnie, wykorzystywał swój niezwykły zmysł do tworzenia coraz to nowych rzeczy.

Życie jest sufferem

Na wiele lat związał się ze Stoczną Gdańską. Najpierw pracował przy budowie statków, później zajmował się bezpieczeństwem pracy. W stoczni był do jej końca. Był świadkiem wydarzeń, które przeszły do historii.

- Ale sam raczej się raczej nie angażowałem, trochę szkoda mi było czasu – mówi Ryszard Nowojewski.

Bo każdą wolną chwilę wolał przeznaczyć na tworzenie, ulepszanie, konstruowanie. Już wówczas miał na koncie wiele projektów racjonalizatorskich. Jak sam mówi, pomysły podpowiada mu życie. Jak wówczas, gdy wymyślił specjalne kieszonki w czapkach – uszankach, do których można było włożyć watek mineralną. Niby niewiele, ale stoczniowcy przed tą jego drobną inicjatywą nie mogli nakładać na czapki ochronnych nauszników, chroniących ich przed hałasem. A wata w uszach nie zdawała egzaminu. Teraz wspomina, że dostał za tę inicjatywę spore pieniądze, które mógł poświęcić na kolejne innowacje.

Na samym początku lat 80. poświęcił się fotografii barwnej. Był o krok od skonstruowania przenośnego urządzenia do wywoływania zdjęć. Marzyło mu się, by wręczając je weselnikom na miejscu, gdy jeszcze bawili się w najlepsze. Ale nim zabrał się do realizacji swoich wizji, nadszedł stan wojenny. Potem w zakładach fotograficznych pojawiły się pierwsze maszyny, które niemalże od ręki zamieniały kliszę w barwne odbitki. Nadchodziła era fotografii cyfrowej.

- Nie było sensu tracić energii i tworzyć coś, co już gdzieś na pewno istniało – twierdzi konstruktor.

Pomysły na medal

Ale to był początek jego „z życia wziętych” wynalazków. Tak było z numerem jeden na własnej liście zrealizowanych pomysłów, czyli obrabiarką.

- Wymyśliłem ją podczas meblowania mieszkania – opowiada. - Bo dobry wynalazek to taki, który dobrze się sprzedaje, a więc jest potrzebny, jest prosty, choć opiera się na odkrytym rozwiązaniu, nie wymaga dużej ilości materiałów do jego skonstruowania, ale spełnia wiele funkcji lub można stosować go w dziedzinach, w których narzędzia czy urządzenia nie są powszechne.

Tę definicję spełnia właśnie wspomniana już wielooperacyjna obrabiarka, która „urodziła się” w głowie pana Ryszarda 15 lat temu. Kiedy zaprezentował jej prototyp, wzbudził podziw. Produkcję, jednak nie na masową skalę,

prowadziła firma z Malborka. Jak spod ziemi wyrosli wówczas Amerykanie, którzy chcieli kupować 10 tys. obrabiarek miesięcznie na tamtejszy rynek. Spodziewali się, że urządzenia dla drobnej wytwórczości i majsterkowiczów będą szły jak świeże bułeczki. Ale by sprostać temu wyzwaniu, trzeba byłoby mieć linię produkcyjną. Była firma, która się na to porwała. Jednak ostatecznie nie zamieniła pomysłu malborczyka w górę złota, choć pracuje ich w różnych warsztatach około 200. Za to Ryszard Nowojewski otrzymał Złoty Krzyż Zasługi za całokształt swej innowacyjnej twórczości. W jego banku oryginalnych pomysłów są jeszcze wózek - taborety, które, w najbogatszej, czterofunkcyjnej wersji, mogą być jednocześnie dwukołowym wozem transportowym, drabiną, taboretami i fotelem. Doskonale sprawdzają się w magazynach, zakładach przemysłowych, w warsztatach, gospodarstwach rolniczych czy ogrodniczych oraz po prostu – w domach. Jest także autorem innego projektu – desek technicznych do mocowania kartek papieru z wyczepianym klipsem. Dzięki temu podkładkę można wykorzystywać w zależności od sytuacji – raz przypinając kartki w pionie, raz w poziomie, by użytkownikowi było jak najwygodniej. Jest także autorem pomysłu na eleganckie drewniane długopisy, które włącza się w nietypowy sposób. Zamiast zwykłego „pstryczka” jest kółeczko, które się obraca, wypychając wkład. Wzbudziły podziw na wystawie wynalazków w Genewie, gdzie ich pomysłodawca otrzymał srebrny medal. To wspólnotowy wzór przemysłowy, zastrzeżony na terenie całej Unii Europejskiej. Tymczasem powstały w skromnej pracowni z potrzeby chwili, by móc pokazać możliwości ukożonej obrabiarki.

- Ze wszystkimi wynalazkami jestem związany uczuciowo – przyznaje wynalazca. - Ale bez obrabiarek nie powstałoby wiele projektów, których realizacja wymagałaby zbyt wiele energii i środków niedostępnych indywidualnemu twórcy.

Złodziej w Kamionce

Kolejna, ulepszona wersja obrabiarki, a właściwie dwie, stały w pomieszczeniu gospodarczym tuż przy jego warsztacie, który znajduje się w podmalborskiej Kamionce. Ryszard Nowojewski nie zdążył ich jeszcze opatentować.

- To dwa doświadczalne prototypy. Wykonane zostały w jednym egzemplarzu. To udoskonalona wersja obrabiarek wielooperacyjnych do obróbki drewna, nagrodzonych na Światowej Wystawie Wynalazków w Brukseli – tłumaczy konstruktor.

Urządzenia zginęły na przełomie lutego i marca. Nie wiadomo dokładnie kiedy. Najpierw zginęły drzwi do pomieszczenia – ktoś je brutalnie wyłamał. Wejście zostało zastawione. Ale to prowizoryczne zabezpieczenie można było po prostu odstawić, by dostać się do środka. Kamionka to jednak odludzie, a pan Ryszard spędza dużo czasu w swoim warsztacie. Nie martwił się więc, że ktoś niepostrzeżenie wejdzie i zabierze efekty jego wieloletniej pracy. Niestety, stało się inaczej. Ale, jak twierdzi wynalazca, wiele wskazuje na to, że nie była to przypadkowa kradzież zbieracza metali.

- Zginęły tylko obrabiarki, które stały wśród różnego złomu, a jednak zginęły tylko one i części do nich. Nawet klucz do odkręcania tarcz ktoś zabrał. Została tylko jedna metalowa noga, bo moje urządzenia są mocowane na takich charakterystycznych stojakach. Więc ktoś dokładnie wiedział, co kradnie. A zabrał 15 lat mojej pracy – mówi z żalem pan Ryszard.

Zawiadomił policję, ale choć minęło już trochę czasu, mundurowi nie wpadli na razie na trop złodzieja. Dlatego poszkodowany konstruktor szuka urządzeń na własną rękę.

- Uplynie już parę dni. Może ktoś pochwalił się znajomym tym sprzętem, a nie wie, że są to jedyne obrabiarki na świecie – wyjaśnia Nowojewski.

Złodziej ukradł mu coś wyjątkowo bliskiego sercu. Popenił również przestępstwo gospodar-



Ryszard Nowojewski jest urodzonym optymistą. Jak mówi, niewykluczone, że jeszcze podziękuję złodziejom, bo dostarczyli mi pretekstu, by opowiedzieć o swoich osiągnięciach. Dzięki temu ludzie poznają jego oryginalne projekty

cze, bo złamał prawo własności przemysłowej. Nie mówiąc o stratach materialnych, choć te trudno oszacować. Obrabiarka sprzedawana indywidualnemu klientowi kosztuje ok. 5 tys. zł. Ale prototyp zaprojektowany i własnoręcznie wykonany przez konstruktora jest od siedmiu do dziesięciu razy droższy.

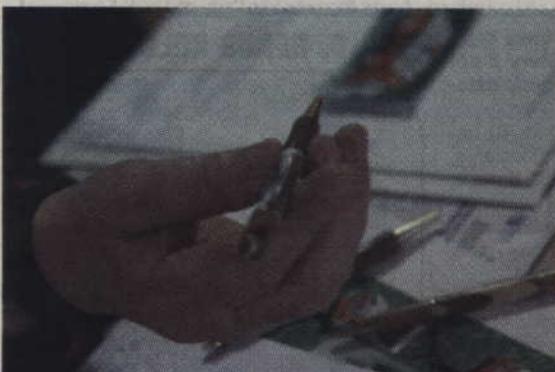
Anna Szade

Ktokolwiek widział...



Być może któryś z naszych Czytelników widział urządzenia, które prezentujemy na fotografiach. To właśnie unikalne dwa doświadczalne prototypy wielooperacyjnych obrabiarek do obróbki drewna, które własnoręcznie skonstruował Ryszard Nowojewski.

Ktokolwiek jest w posiadaniu informacji o miejscu przechowywania urządzeń lub o sprawach kradzieży, proszony jest o kontakt pod nr tel. 502 934 365. Można też przekazać informację policji, która prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży. Wystarczy wówczas wykręcić nr 997.



Tak wyglądają wymyślone przez konstruktora długopisy, które konstruktor zarejestrował w całej Unii Europejskiej jako wspólnotowy wzór przemysłowy. Zdjęcia: Iwona Skopińska